

W Poradniku: Trzynasta emerytura będzie wypłacana uprawnionym już w kwietniu **str. 8**



FOT. POLSKAPRESS

Wojna, a inflacja. Jak obecna sytuacja na Ukrainie wpłynie na nasze portfele. **str. 9-11**

BIZNES

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Nr 73 (4621)

Nakład: 9.130 egz.

Wtorek

29.03.2022

www.gp24.pl

Cena 3,50 zł (w tym 8% VAT)

SŁUPSK W KONSULTACJACH WZIĘŁO UDZIAŁ 19 236 MIESZKAŃCÓW

Ponad 80 proc. chce większego miasta

Wojciech Nowak

wojciech.nowak@polskapress.pl

Władze miasta podały wyniki konsultacji społecznych w sprawie rozszerzenia granic Słupska. Ponad 80 procent głosujących jest za. Frekwencja wyniosła 23,92 procent.

- Od trzech miesięcy temat ten jest w przestrzeni publicznej tematem bardzo ważnym, czasami niepotrzebnie wywołującym skrajne emocje. Według mnie wyniki konsultacji są satysfakcjonujące - mówiła Krystyna Danilecka-Wojewódzka, prezydent Słupska, podczas zwołanej w poniedziałek, 28 marca, konferencji prasowej.

W konsultacjach społecznych wzięło udział 19 236 mieszkańców Słupska, a więc frekwencja wyniosła 23,91 proc.

- To pokazuje przede wszystkim, że temat rozszerzenia miasta jest dla mieszkańców ważny i chcieli się w nim wypowiedzieć. Spośród wszystkich głosujących osób 15 573 (82,03 proc.) osoby opowiedziały się za rozszerzeniem granic miasta o pięć sołectw i jeden obszar ewidencyjny. Głosów przeciw było 1903, wstrzymało się 1509, a głosów nieważnych było 757 - wyliczyła Marta Makuch, wiceprezydent. - Oczywiście w gminach frekwencja jest zwykle o wiele wyższa, ale w miastach jest to, jak ja to nazywam, temat „letni” - czyli „będzie jak będzie”. Natomiast słupszczanie jasno wskazali, że chcą poszerzenia granic miasta - dodała.

Z kolei prezydent Krystyna Danilecka-Wojewódzka podkreśliła, że Słupsk jest w tej chwili najmniejszym w Polsce miastem na prawach powiatu, o bardzo dużej gęstości zaludnienia i bez miejskich terenów pod dalsze inwestycje. Zapytana o napięcia na linii miasto-gmina oraz ust-



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Prezydent Słupska Krystyna Danilecka-Wojewódzka: Każda zmiana budzi niepokój

sunkowanie się do słów Katarzyny Rodziewicz, radnej gminy, która powiedziała, że „Konsultacje społeczne [w gminie Słupsk - przyp. red.] pokazały, że jesteśmy zjednoczonym społeczeństwem obywatelskim i należy się zastanowić, czy widząc taką jednogłośnieść jest warto nasze tereny przejmować. Nikt tutaj nie będzie z tego zadowolony i to niezadowolone miasto Słupsk na pewno odczuje”, prezydent odpowiedziała:

- Pełniąc funkcję prezydenta nie mogę się bać. Muszę rozumieć, i rozumieć, postawy ludzi. To, że każda zmiana budzi niepokój, poczucie zagrożenia i niechęci jest normalne. Jeżeli dodatkowo te uczucia są podsycane argumentami „teraz nam zabiorą”, „zniszczą nas”, „wydziedziczą nas”, to tym łatwiej te uczucia wywołać. My nie chcemy rozwoju miasta Słupska przeciw komukolwiek. Chcemy rozwoju dla mocniejszego regionu słupskiego.

Przypomnijmy, że w gminnych konsultacjach frekwencja wyniosła 81,21 proc, a przeciw rozszerzeniu gra-

nic Słupska było 98,8 proc głosujących. Do tych statystyk odniosła się Marta Makuch, odpowiadając również na zarzuty gminy wobec miasta o to, że konsultacje miejskie nie były przejrzyste. - Nie dziwiło mnie, że przedstawiciele gminy podważali przejrzystość konsultacji jeszcze przed ogłoszeniem wyników. Tak wyglądała cała kampania gminy Słupsk. Chciałabym jednak zwrócić uwagę na wyniki gminy. Z perspektywy socjologicznej wynik 99 procent jest wynikiem niemal niemożliwym, a w gminie taki wynik wystąpił.

- Z opracowań, które musimy dołączyć do wniosku w sprawie rozszerzenia granic Słupska, jasno wynika, że ostatnie lata zostały nazwane przez znawców tematu latami pewnego zaniedbania. Nie chciałabym być prezydentem miasta, o którym się będzie mówiło, że wpisał się w tę politykę zaniedbywania - powiedziała Krystyna Danilecka-Wojewódzka odnośnie wyników badań, które zostały zlecone i będą dołączone do wniosku, który zostanie złożony do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Wniosek będzie liczył kilkaset stron, a na jego rozpatrzenie MSWiA będzie miało czas do końca czerwca. Natomiast decyzja zostanie przedstawiona do końca lipca. Jeżeli ministerstwo przyjąłoby wniosek władz miasta, do końca roku musiałyby one przeprowadzić wszelkie procedury związane z poszerzeniem granic miasta.

Prezydent podkreśliła, że sołectwa, o które wnioskuje miasto Słupsk, że mogły się one rozwinąć przede wszystkim dzięki temu, że Słupsk „dawcą” wielu dóbr, których koszty ponoszą słupszczanie. Jednocześnie prezydent poinformowała, że MSWiA może, ale nie musi, zgodzić się na dołączenie wszystkich sołectw.

©©

Czytaj str. 3

Senatorowie PiS złożą wniosek o odwołanie marszałka Grodzkiego str. 6

Charków: Boimy się, że świat o nas zaraz zapomni str. 8

Ukraina przestrzega przed katastrofą koło Czarnobyla str. 7

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



FOT. KAMIL NAGÓREK

ROZRYWKA

Latem w Dolinie Charlotty wystąpi Alice Cooper, znany rockman str. 2

SŁUPSK

Śmierć na ulicy Długosza

35-letni Marcin H. ze Słupska, aresztowany po śmierci swojej partnerki za posiadanie narkotyków, odzyskał wolność. Taką decyzję podjął prokurator.

25-letnia Ewelina Cz. zmarła 17 marca w mieszkaniu przy ulicy Długosza 4 w Słupsku. Wtedy, w czwartek około godziny 20 Marcin H. wezwał pogotowie, ponieważ jego partnerka nie dawała oznak życia. Kobieta była reanimowana, ale bezskutecznie.

W mieszkaniu pojawili się policjanci, prokurator, technicy. Wstęp-

nie założono, że 25-latką została pobita w nieustalonych okolicznościach, najprawdopodobniej pięścią w głowę. Obrażenia nie były rozległe.

Funkcjonariusze policji zatrzymali nietrzeźwego Marcina H. Jednak śledztwo zostało wszczęte z artykułu dotyczącego nieumyślnego spowodowania śmierci, a nie pobicia ze skutkiem śmiertelnym, czy spowodowania śmiertelnych obrażeń.

Teraz zatrzymany jest na wolności.

Czytaj str. 3

W weekend słupscy policjanci zatrzymali na drogach aż siedmiu pijanych kierowców. str. 5

WORD w Słupsku kupuje samochody na gaz. To zupełna nowość podyktowana ekonomią str. 5

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

● Choroby serca i układu krążenia. Nie ignoruj pierwszych objawów! ● Selen, ważny pierwiastek dla naszego zdrowia. Czym grozi jego nadmiar lub niedobór

Przemysław Szymańczyk
redaktor naczelny „Głosu”



DROGI CZYTELNIKU, DZIŚ PRZEKAZUJEMY DO TWOICH RĄK ODMIENIONE WYDANIE NASZEJ GAZETY

Zmieniamy się dla Ciebie, aby nasza i Twoja codzienna gazeta była jeszcze atrakcyjniejsza i - wierzymy - jeszcze lepiej dopasowana do Twoich zainteresowań i oczekiwań. Głos w nowej odsłonie jest efektem wielomiesięcznej pracy redakcji nad unowocześnieniem naszego tytułu. Czytelniejsza czcionka, uporządkowany układ sekcji tematycznych oraz artykułów, to tylko warstwa wizualna zmian.

To, co najważniejsze dotyczy zawartości. Codziennie nasi dziennikarze pracują nad przygotowaniem tekstów najwyższej jakości, wiarygodnych i pomocnych. W kolejnych dniach odkryjecie na łamach Głosu nowe angażujące treści i dodatki specjalne, pełne przydatnych oraz interesujących artykułów.

Dziś polecamy szczególnie strony poświęcone biznesowi, budżetom domowym i gospodarczym aspektom życia codziennego - wszystkiemu, co ważne i przydatne, by jak najlepiej gospodarować domowymi pieniędzmi.

W jutrzejszym wydaniu wiodącym tematem będzie zdrowie i praktyczne porady związane z tym zagadnieniem.

W czwartek proponujemy pasjonującą podróż przez kryminalne tajemnice w dodatku „Pod paragrafem”.

Z piątkowym wydaniem Głosu otrzymacie nowy magazyn Puls, a w nim angażujące materiały publicystyczne. Także w piątek trafi do Was nowy Tygodnik Regionów. Oba tytuły to doskonała lektura na weekend, która pozwoli pogłębić wszechstronnie wiedzę o ludziach, regionie, Polsce i świecie. Tego dnia nie zabraknie również odświeżonego programu telewizyjnego.

Drogi Czytelniku, zawsze byliśmy Twoją najbliższą gazetą w naszym regionie i tak pozostanie. W naszej nowej odsłonie będziemy dostarczać jeszcze więcej materiałów z naszego miasta i regionu, z miejsca, gdzie wspólnie żyjemy. Będziemy się starać być jeszcze bliższymi Tobie i Twoim codziennym sprawom.

Jedna gazeta, a wiele powodów, by ją czytać. Zapraszamy do lektury.

DYŻURNY GP

Na naszych Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ulicy Pobożnego 19 oraz pod numerem telefonu 697 770 125

Sylwia Lis
sylwia.lis
@polskapress.pl



KALENDARIUM

29 MARCA

1516
W Wenecji utworzono pierwsze na świecie getto żydowskie.

1640
Cud z Calandy: młodemu hiszpańskiemu rolnikowi Miguelowi Pellicerowi rzekomo odrosła amputowana dwa i pół roku wcześniej noga.

1930
Premiera I polskiego filmu dźwiękowego: „Moralność Pani Dulskiej” w reż. Bolesława Nowolina.

1943
Oddział „Jędrusiów” wspólnie z patrolem bojowym AK rozbili więzienie niemieckie w Mielcu, uwalniając około 180 więźniów.

LOTTO

27.03.2022, GODZ. 21.50

Multi Multi: 4, 7, 14, 17, 18, 20, 22, 23, 25, 29, 38, 42, 47, 50, 53, 60, 62, 66, 69, 70 plus 20

Ekstra Pensja: 2, 8, 17, 30, 34+1

Ekstra Premia: 7, 15, 16, 21, 25+3

Mini Lotto: 9, 18, 21, 25, 39

Kaskada: 3, 5, 7, 9, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 22, 24

Super Szansa: 5, 5, 7, 8, 2, 7, 2

28.03.2022, GODZ. 14

Multi Multi: 2, 5, 9, 13, 14, 16, 21, 26, 38, 39, 42, 44, 53, 56, 59, 63, 66, 75, 77, 78 plus 78

Kaskada: 1, 2, 4, 5, 12, 13, 15, 17, 18, 20, 22, 23

Super Szansa: 8, 5, 7, 1, 0, 3, 6

WALUTY 28.03.22

USD	4,2784 (-)
EUR	4,7020 (-)
CHF	4,5697 (-)
GBP	5,6311 (-)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (o) bez zmian

Alice Cooper wystąpi latem w Dolinie Charlotty



Alice Cooper na koncercie w Dolinie Charlotty w sierpniu 2013 roku

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@polskapress.pl

Alice Cooper, amerykański wokalista rockowy i showman, wystąpi na koncercie w Dolinie Charlotty. Będzie to jego drugi występ tego artysty w tym miejscu.

Pierwszy raz Alice Cooper zawiązał do Doliny Charlotty jako jedna z gwiazd Festiwalu Legend Rocka. Było to w sierpniu 2013 roku. Tym razem amerykański artysta wystąpi w amfiteatrze w Dolinie Charlotty 15 czerwca br. o godz. 19.

Alice Cooper (właściwie Vincent Damon Furnier, rocznik 1948) jest jednym z prekursorów heavy metalu w jego spe-

cyficznej odmianie - tzw. horror lub shock rocka. Pod koniec lat 60. XX wieku artysta zaproponował sceniczny show, w którym występował ukształtowany na wampira w otoczeniu takich rekwizytów, jak gilotyna, szubienica czy krzesło elektryczne. Zaś sam Cooper w demonicznej scenerii wyśpiewywał teksty o śmierci, przemocy i horrorach. W latach 80. ubiegłego wieku jego popularność nieco przygasła, aby odrodzić się w 1989 roku po wydaniu płyty „Poison”. Reaktywowały się jego fan kluby, a fani prześcigali się w naśladowaniu wyglądu swego idola. Koncerty Coopera są w dalszym ciągu niesamowitym spektaklem z żywiołową

muzyką. Tak właśnie było w sierpniu 2013 roku, kiedy Alice Cooper wystąpił na Festiwalu Legend Rocka.

Gościem specjalnym koncertu będzie Michael Monroe. To fiński wokalista, który kiedyś był frontmanem grupy Hanoi Rocks. Z tym zespołem był związany w latach 1979-1985. W roku 1985 r. Hanoi Rocks wystąpiło w Polsce na Rock Arenie w Poznaniu.

Po rozpadzie grupy Michale Monroe rozpoczął karierę solową, od czasu do czasu brał udział również w projektach zespołowych. W latach 2002-2009 reaktywował Hanoi Rocks, aby później ponownie występować jako solista.

©©

KRÓTKO

ŁĘBORK
Policjanci patrolujący miasto zatrzymali do kontroli - o różnych porach dnia - czterech rowerzystów. Wszyscy poruszali się w stanie nietrzeźwości.

Pierwszy rowerzysta, który wzbudził rano zainteresowanie policjantów swoim nietypowym sposobem jazdy, to 60-latek z Łęborka. Badanie alкотестem wykazało, że miał w organizmie prawie dwa promile alkoholu. Następnym „krzywo” jadącym cyklistą był 42-latek z województwa warmińsko - ma-

zurskiego. Miał tylko pół promila alkoholu mniej w organizmie niż jego poprzednik. Kilkanaście minut później, jeszcze przed południem, zatrzymano kolejnego nietrzeźwego rowerzystę. Ten z kolei w wydechym powietrza miał prawie 2,5 promila alkoholu. Natomiast wieczorem skontrolowano 30-letniego rowerzystę w Łęborku, który nie był w stanie utrzymać równowagi na rowerze. Alkotest wskazał obecność prawie trzech promili. (wf)

SŁUPSK



W Słupskiej Filharmonii Sinfonia Baltica odbył się drugi już koncert uczniów i nauczycieli Państwowej Szkoły Muzycznej w Słupsku, z cyklu „Koncertowe foyer”. Motywem przewodnim wydarzenia była wiosna. (mara)

Sprawa śmierci 25-latki ze Słupska. Zatrzymany partner kobiety wyszedł z aresztu

Bogumiła Rzeczkowska
bogumila.rzeczkowska@polskapress.pl

35-letni Marcin H. ze Słupska, aresztowany po śmierci swojej partnerki za posiadanie narkotyków, odzyskał wolność. Taką decyzję podjął prokurator.

25-letnia Ewelina Cz. zmarła 17 marca w mieszkaniu przy ulicy Długosza 4 w Słupsku. Wtedy, w czwartek około godziny 20 Marcin H. wezwał pogotowie, ponieważ jego partnerka nie dawała oznak życia. Kobieta była reanimowana, ale bezskutecznie.

W mieszkaniu pojawili się policjanci, prokurator, technicy. Wstępnie założono, że 25-latka została pobita w nieustalonych okolicznościach, najprawdopodobniej pięścią w głowę. Obrażenia nie były rozległe.

Funkcjonariusze policji zatrzymali nietrzeźwego Marcina H. Jednak śledztwo zostało wszczęte z artykułu dotyczącego nieumyślnego spowodowania śmierci, a nie pobicia ze



Ewelina Cz. zmarła 17 marca w mieszkaniu przy ulicy Długosza 4 w Słupsku. Około godz. 20 Marcin H. wezwał pogotowie, ponieważ partnerka nie dawała oznak życia

skutkiem śmiertelnym, czy spowodowania śmiertelnego obrażenia.

Wówczas nieznany był najważniejszy dowód w sprawie - wyniki sekcji zwłok, która zo-

stała przeprowadzona kilka dni później. Marcin H. twierdził, że znalazł konkubinę w takim stanie, gdy wrócił do mieszkania. Nie było więc mocnego dowodu na to, by zarzucić mu po-

pełnienie przestępstwa, którego następstwem była śmierć kobiety.

W sobotę 19 marca po przesłuchaniu Marcina H. prokuratura skierowała do sądu wnio-

sek o tymczasowe aresztowanie podejrzanego, ale z zarzutem posiadania znacznych ilości substancji odurzającej w postaci suszu roślinnego. Ustalono, że jest to 200 gramów marihuany, którą znaleziono ją w mieszkaniu.

Podejrzanemu przedstawiono tylko zarzut posiadania narkotyków. Nie przyznał się. Co do śmierci denatki nie będzie się wypowiadał, bo taki zarzut się nie pojawił i nie dotyczy mojego klienta - komentował wówczas adwokat Bartosz Fieducik, obrońca podejrzanego.

Sekcja zwłok miała odbyć się w środę 23 marca. Dwa dni później, a sześć po aresztowaniu, Marcin H., wyszedł na wolność. O uchyleniu podejrza-

nemu aresztu zdecydował prokurator, stosując wobec niego środki wolnościowe. Co było tego przyczyną?

- Dla dobra śledztwa nie udzielamy żadnych informacji - mówi Magdalena Gadoś, szefowa słupskiej prokuratury rejonowej.

Z naszych informacji wynika, że prokuratura zarzuciła mu naruszenie nietykalności i naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż 7 dni.

Mój klient się nie przyznaje, by kiedykolwiek dopuścił się zarzucanego mu czynu, a zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania było niezasadne - mówi adwokat Bartosz Fieducik.

Ewelina Cz. kilka dni przed śmiercią trafiła na SOR Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku z obrażeniami głowy. Kobieta wróciła do domu po udzieleniu jej pomocy. 25-latka cierpiała też na poważną chorobę. Co było przyczyną śmierci, ma wyjaśnić śledztwo. ©©

Konflikt na linii miasto-gmina zostawi za sobą kość niezgody

Wojciech Nowak
wojciech.nowak1@polskapress.pl

Pomiędzy prezydent Słupska Krystyną Danilecką-Wojewódzką, a Barbarą Dykier, wójtą gminy Słupsk, doszło w ostatnich tygodniach do dwóch spotkań formalnych.

- Pierwsze z tych spotkań dotyczyło dokładniejszego określenia tego, co znaczy uchwała Rady Miasta z końca grudnia.

Na drugim spotkaniu wójt zaproponowała, aby w obliczu działań wojennych na Ukrainie odstąpić od całej procedury. Po konsultacji z radnymi nie uzyskałam na to zgody. W mojej opinii była to racjonalna decyzja, ponieważ samorządy dalej funkcjonują normalnie, podejmują uchwały i ustawy, więc nie ma potrzeby zaprzestania procesu rozpoczęto pod koniec grudnia ubiegłego roku - poinformowała prezydent, podkreślając, że Związek

Miast Polskich opowiedział się jednomyślnie za decyzją Słupska wobec poszerzenia swoich granic.

Prezydent podkreśliła, że sołectwa, o które wnioskuje miasto Słupsk, że mogły się one rozwinąć przede wszystkim dzięki temu, że Słupsk „dawca” wielu dóbr, których koszty ponoszą słupszczanie. Jednocześnie prezydent poinformowała, że MSWiA może, ale nie musi, zgodzić się na dołączenie wszystkich sołectw.

- Nie wiemy w jaki sposób ten wniosek będzie procedowany, natomiast spoglądając na inne miasta i ich plany poszerzenia to bywało różnie. Zdarzyło się, że wszystkie tereny, o które władze tych miast wnioskowały, były przez miasta wchłaniane, ale też bywało tak, że tylko ich część. Jednak wierzę, że nasze argumenty są racjonalne i mocne, i nasz wniosek zostanie pozytywnie rozpatrzony.

Na koniec konferencji Krystyna Danilecka-Wojewódzka zwróciła uwagę na fakt, że konflikt na linii Miasto-Gmina zostawi za sobą kość niezgody między samorządami.



O wynikach konsultacji prezydent Krystyna Danilecka-Wojewódzka poinformowała wczoraj na konferencji

Po wypadku pod Bytowie kierującej jednym z aut zatrzymano prawo jazdy

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@polskapress.pl

Kobiecie, która najechała na tył unieruchomionego samochodu i doprowadziła do wypadku w Świątkowie pod Bytowie, zatrzymano prawo jazdy. Do wypadku doszło 25 marca.

Bytowski policjanci wyjaśniali okoliczności wypadku drogowego na drodze wojewódzkiej. Mundurowi ustalili, że kierująca mazdą najprawdopodobniej nie zachowała bezpiecznej odległości i najechała na tył unieruchomionego samochodu marki Jeep, a następnie zjechała na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzyła się czołowo z nissanem. Po zdarzeniu jeden z samochodów się zapalił. Nie-



Mazda zderzyła się czołowo z nissanem. Po zdarzeniu jeden z samochodów się zapalił. Ranne są dwie osoby

stety w wyniku wypadku ranna została 21- i 44-latka. Jak informuje Komenda Powiatowa Po-

licji w Bytowie, 21-letniej mieszkance powiatu sławieńskiego zatrzymano prawo jazdy

AUTOPROMOCJA

**ŚRODA
JEST
DLA ZDROWIA**

z dodatkiem Strona Zdrowia
**GŁOS
POMORZA**

REKLAMA

**Spółdzielnia Mieszkaniowa „Korab” w Ustce, 76-270 Ustka,
ul. Grunwaldzka 10, tel. /59/ 81-44-081,**

informuje, że na stronie internetowej Spółdzielni www.smkorab.pl został ogłoszony przetarg nieograniczony na:

Malowanie elewacji z wymianą obudowy łogii. W kondygnacji, remoncie izolacji wszystkich łogii i wymianą balustrad budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy ul. Kopernika 19 w Ustce.

Termin składania ofert: do dnia 14 kwietnia 2022 r. do godz. 9.30.

Zainteresowanych zapraszamy do pobrania informacji o przetargu oraz SIWZ ze strony Spółdzielni www.smkorab.pl

W Piaszczynie i Słosinku tylko klasy I-III. Na nic zdały się protesty rodziców uczniów

Andrzej Gurba
andrzej.gurba@polskapress.pl

Na nic zdały się protesty rodziców wyrażone na sesji. Miasteccy radni „nakazali” uczniom klas szóstych ze szkół w Piaszczynie i Słosinku kontynuację nauki w klasie VII w SP nr 3 w Miastku.

Przegłosowana uchwała wskazuje uczniom obecnych szóstych klas w Słosinku (ośmiu) i Piaszczynie (pięciu) kontynuację nauki w klasie siódmej w Szkole Podstawowej nr 3 w Miastku w roku szkolnym 2022/23. Takie uchwały rady były podejmowane wcześniej (co roku). Trzeba jednak zauważyć, że wskazanie konkretnej szkoły można było przegłosować już ostatni raz, bowiem z końcem 2022 r. wygasają przepisy przejściowe w tym zakresie.

Burmistrz Miastka Danuta Karaśkiewicz i część radnych uważają, że w Słosinku i Piaszczynie powinny funkcjonować szkoły tylko w klasach 1-3. Stąd niechęć do tego, aby pozwolić w tych placówkach na naukę w klasach siódmych i ósmym. Tak jak napisaliśmy wyżej, w roku szkolnym 2023/24 już nie będzie można wskazać uczniom klas szóstych w Słosinku i Piaszczynie, innej szkoły do kontynuacji nauki. I albo będą szkoły z klasami 1-3 albo z klasami 1-8.



Za głosowali: Jan Basara, Tomasz Borowski, Mieczysław Czarnecki, Marek Kwaśniewski, Przemysław Pakuła, Mirosława Szopa, Mirosław Kwaśniewski, Dariusz Zabrocki

Radny Tomasz Śmietana, który wcześniej popierał zmiany zaproponowane przez Danutę Karaśkiewicz, a teraz jest przeciwny, stwierdził. - Miałaby być reforma całej oświaty, też szkół miejskich. A tego nie ma - powiedział Tomasz Śmietana. Do spraw reformy oświaty w gminie Miastko odniosła się wiceburmistrz Longina Jankowska. - Na całościowe zmiany w gminie najlepszym czasem był rok 2017, kiedy wprowadzono ogólnopolską reformę oświaty. Wtedy tego u nas nie zrobiono. Szkoły w Słosinku i Piaszczynie są najmniej liczne. Nie chodzi o likwi-

dację tych placówek - mówiła Longina Jankowska. Dodała, że reorganizacja powinna dotyczyć też szkół miejskich, ale na to w tej kadencji jest już za późno. Wiceburmistrz stwierdziła, że poza tym, nie byłoby zgody kuratorium. - W dzisiejszej uchwale dotyczącej szkół w Słosinku i Piaszczynie zmieniamy tylko datę, bo cała procedura toczy się jeszcze raz. Rozumiem, że z punktu widzenia rodziców nie jest to zasadne, ale samorząd podejmuje taką, a nie inną decyzję - stwierdziła Longina Jankowska. - Myślicie, że jak przekształcicie szkołę w Słosinku czy

Piaszczynie, to dzieci pójdą do Miastka do szkoły? Moje jedno dziecko chodzi do szkoły w Łubnie. Dzieci z Piaszczyny pójdą do Kramarzyn. A wy zamiast rozwijać miejscowe szkoły, to wolicie ją zamknąć - denerwowała się Iwona Wesołowska, mieszkanka gminy Miastko. Katarzyna Kancelarczyk, przewodnicząca rady rodziców w SP w Słosinku stwierdziła, że „to wszystko ciągnie się jak flak w oleju”. - My mówimy swoje, a władza ma swoje „priorytety”. To rodzice decydują o swoich dzieciach. Chcemy, aby nasze dzieci mogły iść do szkoły i wrócić z niej na wła-

snym nogach, a nie dojeżdżać. Brak sali gimnastycznej nie jest dla nas przeszkodą w dobrej edukacji. Chcemy, aby dzieci miały czas na spokojne zjedzenie posiłku i na zajęcia pozalekcyjne, zamiast koczować w miejskich bibliotekach i świetlicach. Teraz mają czas na wszystko. A oszczędności są iluzoryczne. Budynki tak samo trzeba utrzymywać, nauczycieli również (w innych szkołach albo wypłacić odprawy). Dochodzą koszty dojazdów uczniów. Do tego, szkoły miejskie generują większe koszty, niż szkoły wiejskie - mówiła Katarzyna Kancelarczyk.

To nie wszystko. Na sesji odczytane zostało stanowisko grupy radnych z komisji rewizyjnej dotyczące namawiania przez burmistrza i naczelnika oświaty ratusza do poświadczenia nieprawdy. - 10 marca burmistrz Danuta Karaśkiewicz, działając wspólnie z naczelnikiem Haliną Gierszewską, usiłowała nakłonić państwa Felskich w Piaszczynie do poświadczenia nieprawdy polegającego na złożeniu podpisu z datą wsteczną 22 lutego. Państwo Felscy odmówili i zawiadomili prokuraturę. To jest istotne, bo to ma wpływ na dalszy ciąg zdarzeń dotyczących likwidacji oddziałów szkoły w Piaszczynie. Co najmniej na 6 miesięcy przed likwidacją, organ musi poinformować o tym rodziców. Ostateczny termin

upływał 28 lutego 2022 r. - czytał radny Witold Zajst.

Danuta Karaśkiewicz ogólnie przyznała, że była rozmowa. Stwierdziła, że na wszystkie pytania w tej sprawie odpowie w prokuraturze.

Radni Helena Binczyk i Przemysław Sztobnicki apelowali o wycofanie projektu uchwały. - Pani wie, że pani działania zniszczą te placówki. Zastanawia mnie, dlaczego pani to robi? Dlaczego wystę-

Zamiast rozwijać miejscowe szkoły, to wolicie je zamknąć. Myślicie, że dzieci pójdą do Miastka? Pójdą do Kramarzyn

puje pani przeciwko lokalnemu społeczeństwu? - pytał Przemysław Sztobnicki.

- To nie jest tylko moja decyzja. Wykonuję uchwałę rady - odpowiedziała Danuta Karaśkiewicz. Za uchwałą głosowali: Jan Basara, Tomasz Borowski, Mieczysław Czarnecki, Marek Kwaśniewski, Przemysław Pakuła, Mirosława Szopa, Mirosław Kwaśniewski, Dariusz Zabrocki. Przeciwni: Przemysław Sztobnicki, Tomasz Śmietana, Witold Zajst. Wstrzymał się Marek Milewski. Nie głosowała Helena Binczyk. Nie mogła, bo jest nauczycielką w szkole w Słosinku. ©©

0010463852

Gdyby miłość mogła uzdrawiać,
a tży wskrzeszać, byłabyś jeszcze z nami.

Z bólem serca zawiadamiamy,
że dnia 21 marca 2022 roku zasnęła w Bogu
Nasza Kochana Mama, Babcia, Prababcia



**BARBARA
KROSCZYŃSKA**
z d. Bogucka

lat 80

Msza żałobna zostanie odprawiona 30 marca 2022 r.
w Kościele Najświętszego Serca Jezusowego o godz. 7:30
Pogrzeb odbędzie się na Starym Cmentarzu
30 marca 2022 r. o godz. 12:10

Pogrążona w głębokim smutku
RODZINA



0010464317

Pani Urszuli Adamowicz
wyraży głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Ojca

składają

Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy SP ZOZ MSW w Koszalinie,
Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy i Przychodnia w Słupsku

0010464160

Z głębokim bólem w sercu zawiadamiam,
że w wieku 55 lat, w Nottingham w Anglii,
zmarł mój jedyny najukochańszy Syn

śp **Arkadiusz Matysek**

Jego życie było jak podróż pociągiem ze stacją
początkową i docelową - Słupsk oraz wieloma
przystankami pomiędzy. Przeżywał w niej chwile
szczęścia i smutku, marzył o pięknych widokach
za kolejnym zakrętem. Nie brakowało Mu też
współpodróżnych. Jedni wsiadali, inni wysiadali.

W swoim pociągu nigdy nie był sam,
bo bardzo kochał ludzi i kochał życie.

Pożegnamy Go w środę 30 marca o godz. 13.30
na Cmentarzu Komunalnym w Słupsku.
Msza żałobna zostanie odprawiona w dniu pogrzebu
o godz. 7.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego
w Słupsku, ul. Armii Krajowej.

Pogrążona w wielkim bólu Mama

W radiowozie udawał nieprzytomnego

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@polskapress.pl

Kara nawet 10 lat pozbawienia wolności grozi 21-latkowi podejrzanemu o szereg kradzieży z włamaniami. Po zatrzymaniu w radiowozie mężczyzna zaczął udawać nieprzytomnego.

Jak informuje Komenda Powiatowa Policji w Łęborku, w nocy z czwartku na piątek policjanci patrolujący teren miejskiego targowiska zauważyli dwóch podejrzanych zachowujących się podejrzanie, którzy na widok radiowozu rozdzielili się i zaczęli oddalać. Okazało się, że to 21-letni łęborszczanin, który odpowiadał rysopisowi sprawcy szeregu kradzieży z włamaniami, do jakich doszło w ostatnich miesiącach na targowisku.

Funkcjonariusze znaleźli przy nim narzędzia, które najprawdopodobniej chciał wykorzystać do kolejnego włamania.

Podczas przewożenia radiowozem do komendy policji, 21-latek w pewnym momencie osunął się na podłogę i przestał oddychać. Nie reagował na żadne bodźce. Mundurowi niezwłocznie zawieźli go do szpitala, gdzie okazało się, że mężczyźni nic nie jest. Symulował utratę przytomności, myśląc, że może w ten sposób mu się uda mu się zmylić policjantów.

Zatrzymany 21-latek usłyszał sześć zarzutów kradzieży z włamaniem i usiłowania popełnienia tego przestępstwa. Za kradzież z włamaniem grozi kara 10 lat pozbawienia wolności. ©©

Samochody na gaz w słupskim WORD. To absolutna nowość podyktowana ekonomią

Wojciech Nowak
wojciech.nowak1@polskapress.pl

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Słupsku ogłosił przetarg na zakup aut do przeprowadzania egzaminów państwowych. Zakupione zostaną samochody z instalacją gazową.

Zanim ogłoszono przetarg przeprowadzono konsultacje z ośrodkami szkolenia kierowców w Słupsku i regionie. Dzięki temu WORD zebrał uwagi, które znalazły swoje odzwierciedlenie w ogłoszonym w piątek, 25 marca, przetargu. Najważniejszym punktem konsultacji była możliwość założenia instalacji LPG w nowych autach - zwrócono zatem uwagę na fakt, że samochody powinny być napędzane jednostkami napędowymi z wielopunktowym wtryskiem paliwa oraz o prostej konstrukcji silnika (najlepiej czterocylindrowy i pozbawiony turbiny). Tym samym będziemy świadkami absolutnej nowości.



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Nowością w słupskim WORD będą pojazdy wyposażone w instalację gazową. Nowe samochody będą zasilane zarówno benzyną, jak i LPG

Nowością w słupskim WORD będzie to, że zamierzamy zakupić pojazdy wyposażone w instalację gazową. Chcemy, aby nowe samochody były zasilane zarówno benzyną, jak i LPG. Wojna na Ukrainie pokazała, że mogą wystąpić problemy z dostępnością paliwa, a mając dwa źródła zasilania pojazdów będziemy mogli lepiej reagować na wszelkie kryzysowe sytuacje. Wychodzimy z założenia, że nie dojdzie do sytuacji, w których

miałoby zabraknąć na stacjach obu paliw - mówi Piotr Tomaszewski, dyrektor WORD w Słupsku.

Ewentualny brak dostępności paliwa to pierwszy z powodów zakupu samochodów z instalacją gazową. Drugim jest redukcja kosztów związanych z tankowaniem pojazdów egzaminacyjnych. Jako przykład Tomaszewski podaje OSK w regionie, wskazując, że około 90 procent pojazdów w szkołach jest dostosowana do zasilania

gazem, a pojazdy sprawują się dobrze i są tańsze w utrzymaniu. Instalacja gazowa w nowych samochodach będzie montowana fabrycznie lub przez dealera samochodowego, który pojazdy dostarczy.

Cały pomysł z autami zasilanymi gazem, to ukłon w stronę OSK, a sytuację sprzed kilku tygodni, kiedy na stacjach nie było paliwa, jedynie nas utwierdziły przy tej decyzji. Nie możemy sobie przecież pozwolić na sytuację, że któregoś dnia

zabraknie paliwa i nie odbędą się zaplanowane egzaminy. Mając pojazdy zasilane benzyną i LPG ryzyko wystąpienia problemu jest znacznie mniejsze - wskazuje Tomaszewski.

Dyrektor słupskiego WORD poinformował również, że nowe samochody nie będą wersjami z najtańszymi silnikami.

Wspólnie z właścicielami OSK doszliśmy do wniosku, że nie możemy zakupić np. samochodu wyposażonego w silnik o mocy 60 KM. Po zamontowaniu instalacji LPG moc mogłaby nieznacznie spaść, co tylko pogorszyłoby osiągi auta. Oczywiście nie zakupimy pojazdów z jednostkami 150-konnymi, ale nie będą to też samochody

Tomaszewski uspokaja, że szkoły jazdy będą mogły nadal podstawiać swoje samochody do przeprowadzenia egzaminów państwowych. WORD zapewni do takich aut monitoring, więc właściciele OSK nie będą narażeni na dodatkowe koszty.

Termin składania ofert w ramach przetargu mija w piątek,

5 kwietnia. Jednak ze względu na niską dostępność półprzewodników na dostawę zamówionych samochodów WORD będzie musiał poczekać.

Zdajemy sobie sprawę, że nowe auta będą mogły do nas trafić za kilka lub kilkanaście miesięcy. Ale można to przekuć w zaletę. Jeżeli będziemy już wiedzieli, kto wygrał przetarg, to od momentu zakupu do dostawy minie tyle czasu, by OSK w regionie mogły do tych zmian się przygotować.

WORD planuje zakupić 11 pojazdów - 10 wyposażonych w skrzynię manualną i jeden automat. W tej chwili natomiast dysponuje dziewięcioma samochodami, które zostaną sprzedane po dostawie nowych. Średni przebieg aktualnych aut to około 40-50 tys. kilometrów, z kolei hyundai używane przez OSK w regionie mają ponad 100 tys. a nawet 300 tys. km - tutaj mowa np. o pojazdach ze szkół jazdy z Bytowa, które do Słupska muszą przecież dojechać.

©P

W weekend słupscy policjanci zatrzymali aż siedmiu pijanych kierowców

Wojciech Nowak
wojciech.nowak1@polskapress.pl

W miniony weekend policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Słupsku zatrzymali siedmiu kierowców, którzy zdecydowali się wsiąść za kierownicę pomimo tego, że spożywali alkohol.

W sobotę wieczorem uwagę mundurowych zwrócił jadący ul. Grunwaldzką w Słupsku pojazd marki Skoda. W rozmowie z 28-letnią kierującą policjanci

wyczuli alkohol, a po zbadaniu kobiety alkometem podejrzenia potwierdziły się, urządzenie wskazało ponad 2 promile alkoholu. Tego samego wieczora, przy ul. Szczecińskiej policjanci kontrolowali toyotę, którą kierował 54-letni mężczyzna. W jego przypadku badanie alkomatem wykazało blisko 2,5 promila alkoholu. Dodatkowo po sprawdzeniu tego kierującego w policyjnych systemach informatycznych okazało się, że posiada on zakaz prowadzenia pojazdów.

W nocy z soboty na niedzielę funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie o zdarzeniu drogowym, do którego doszło w Gardnie Małej. Pracujący na miejscu tego wypadku policjanci ustalili wstępnie, że 24-letni kierujący audi wypadł z drogi i dachował, a w wyniku tego zdarzenia dwoje pasażerów jadących tym pojazdem zostało przewiezionych do słupskiego szpitala. Mieszkaniec gminy Smołdzino był nietrzeźwy. Urządzenie wskazało w jego organizmie 1,5 pro-

mila alkoholu. Dodatkowo w wyniku tego zdarzenia nieodpowiedzialny kierowca uszkodził budynek mieszkalny, ogrodzenie i hydrant. 24-latek stracił prawo jazdy i wkrótce odpowie za popełnione przestępstwa.

W niedzielę wieczorem funkcjonariusze słupskiej drogówki pracowali na miejscu kolizji drogowej, którą spowodował nietrzeźwy kierowca. 38-letni słupszczanin stracił panowanie nad chryslerem i uderzył w latarnię uliczną. Wynik, który

wskazał alkomat to 2,8 promila. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy, a także dowód rejestracyjny od pojazdu, którym kierował.

Nietrzeźwi kierowcy zatrzymani przez słupskich policjantów w minioną sobotę i niedzielę to osoby w wieku od 19 do 54 lat.

Wszyscy odpowiadzą wkrótce za kierowanie pojazdami w stanie nietrzeźwości, a cztery osoby dodatkowo za spowodowanie zdarzeń drogowych. ©P



Gardna Mała: 24-letni kierowca miał 1,5 promila

FOT. OSP GARDNA WIELKA

REKLAMA

159807405

Zostań prenumeratorem!

Oszczędzasz 47 zł*

Prenumerata na 3 miesiące za 44 zł miesięcznie



Gazetę dostarczymy
codziennie
do Twojego domu, biura,
tam gdzie chcesz!

zamów:

94 340 11 14

od poniedziałku do piątku
w godz. 9:00-15:00

email:
prenumerata.gdp@polskapress.pl

**Oferta tylko dla nowych
prenumeratorów**

* średnia oszczędność miesięczna w porównaniu
do cen w kiosku w 2022r.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Szef MON nie pojedzie na V4

Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak nie weźmie udziału w spotkaniu szefów resortów obrony państw Grupy Wyszehradzkiej - dowiedziała się Informacyjna Agencja Radiowa. Według planów narada ministrów obrony formatu Grupy Wyszehradzkiej miała się odbyć w środę w Budapeszcie. Wiceszef MON Wojciech Skurkiewicz powiedział IAR: Nie znam planów ministra, ale to, co dzieje się dziś wokół Grupy Wyszehradzkiej, nie napawa optymizmem na najbliższe miesiące.

W piątek czeska minister obrony Jana Černochová napisała na Twitterze, że nie pojedzie na spotkanie szefów resortów obrony państw Grupy Wyszehradzkiej na Węgrzech. Zaznaczyła, że nie chce brać udziału w kampanii wyborczej w tym kraju i skrytykowała podejście Węgier do wojny na Ukrainie.

„Zawsze popierałam V4 i jest mi bardzo przykro, że dla węgierskich polityków tania rosyjska ropa jest teraz ważniejsza od ukraińskiej krwi” - napisała Černochová. IAR

WARSZAWA/WATYKAN

Prezydent spotka się z papieżem



W poniedziałek z papieżem Franciszkiem spotkał się abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, natomiast w piątek przez Ojca Świętego zostanie przyjęty na audiencji Andrzej Duda. Prezydent zechce przekazać, jak Polska widzi konflikt na Ukrainie. IAR

MEDYKA

Przyjeżdża mniej uchodźców

Spada liczba uchodźców przybywających do Polski z Ukrainy. Straż graniczna informuje, że w niedzielę przybyło do Polski około 27 tys. osób z Ukrainy. To spadek o 13 procent. Większość przybywa przez przejścia graniczne w województwie podkarpackim. W niedzielę liczba uchodźców wjeżdżających tamtymi przejściami była najniższa od początku wojny

- poinformowało Polskie Radio. Jak pisał rzecznik bielszchadzkiego oddziału straży granicznej Piotr Zakielarz, minionej doby w tym rejonie wjechało do Polski ok. 16 tys. osób - to o 2 tysiące mniej uchodźców niż w poprzednich dniach. Obecnie na podkarpackich przejściach granicznych z Ukrainą nie ma kolejek. Małgorzata Puzyr

WARSZAWA

Ambasador Rosji w Polsce Siergiej Andriejew poinformował, że wszyscy rosyjscy dyplomaci, którzy otrzymali polecenie wyjazdu z Polski, opuścili już terytorium RP - poinformował w poniedziałek rzecznik resortu dyplomacji Łukasz Jasina. Rzecznik MSZ dodał, że czeka na informacje z polskiej ambasady w Moskwie, dotyczące możliwego wydalenia w ramach retorsji polskich dyplomatów z Rosji, co zapowiadał wcześniej ambasador Rosji w Polsce. MP

Rada Bezpieczeństwa po wizycie Bidena w Polsce

AIP
Warszawa

Prezydent Andrzej Duda zwołał na poniedziałek posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego. Omawiano kwestie bezpieczeństwa militarnego i energetycznego Polski.

Prezydent zwołał spotkanie z przedstawicielami parlamentarnych ugrupowań politycznych, by omówić bieżącą sytuację związaną z wojną na Ukrainie, ale również podzielić się z parlamentarzystami informacjami na temat rozmów z prezydentem USA Joe Bidenem oraz ustaleniami ze szczytu NATO w Brukseli.

W sobotę, po rozmowach z amerykańskim prezydentem, Andrzej Duda podkreślił, że w tym trudnym czasie Polska bardzo liczy na zdecydowane przywództwo Stanów Zjednoczonych w Sojuszu Północnoatlantyckim.

Prezydent zapewnił amerykańskiego przywódcę, że Polska jest poważnym partnerem i wiarygodnym sojusznikiem USA. Dodał, że władze w Warszawie czynią wszystko, by móc się bronić, również samodzielnie. Andrzej Duda poprosił również Joe Bidena o przyspieszenie realizacji zakupów zbrojeniowych. Przywódcy rozmawiali też o udziale Ameryki w rozwoju energetyki jądrowej w Polsce.



Prezydent zwołał posiedzenie RBN już po raz trzeci w tym roku w związku z sytuacją na Ukrainie

I te tematy były także omawiane podczas posiedzenia RBN w poniedziałek. Chodzi m.in. o kwestie zwiększenia obecności wojskowej krajów Sojuszu na wschodniej flance NATO. Polska proponuje, by obecną wysuniętą wzmocnioną obecność NATO zastąpić bardziej trwałą i liczniejszą wysuniętą obecność obronną. Dyskusja na ten temat będzie trwać w ciągu najbliższych miesięcy przed letnim szczytem NATO w Madrycie.

- Przedstawiłem wynik moich rozmów z prezydentem Joe Bidenem, a także podsumowa-

”
To film, który nigdy nie pretendował do tego, żeby być nominowany do Oscara ani zawojować świat, a się udało.

Tadeusz Łysiak, twórca nominowanego do Oscara filmu „Sukienka”

w trakcie Rady Europejskiej w ostatnim czasie. - Przedstawiliśmy również całą sytuację międzynarodową znaną nam tutaj w otoczeniu polskim. Także sytuację, jeżeli chodzi o obecność uchodźców w naszym kraju - działania, które są realizowane, działania, które są planowane - mówił prezydent.

Rada Bezpieczeństwa Narodowego zebrała się już po raz trzeci w tym roku. Ostatnie posiedzenia odbyły się 28 stycznia i 2 marca - zarówno przed, jak i tuż po ataku Rosji na Ukrainę. Tak jak poprzednie, poniedziałkowe posiedzenie RBN nosiło klauzulę tajności.

Rozmowy służą nie tylko dzieleniu się informacjami, ale także wymianie opinii i dają przedstawicielom ugrupowań politycznych możliwość zgłaszania prezydentowi własnych propozycji.

Wiadomo, że jednym z kluczowych tematów, który również był podnoszony podczas niedawnej wizyty prezydenta USA Joe Bidena, jest kwestia uniezależnienia Polski od rosyjskich surowców energetycznych.

Minister Anna Moskwa poinformowała, że ten plan został już opracowany. - Zakomunikujemy go w najbliższych dniach i te wstępne założenia, i szczegóły, też w najbliższych dniach.

W piątek po zakończeniu unijnego szczytu premier Mateusz Morawiecki zapowiedział, że plan zostanie przedstawiony na początku tego tygodnia.

PiS składa wniosek o odwołanie marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego. Chodzi o jego wypowiedź

Anna Piotrowska
Warszawa

Senatorowie Prawa i Sprawiedliwości w czwartek złożą wniosek o odwołanie marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego. Chodzi o wypowiedź marszałka do Rady Najwyższej Ukrainy.

Informację w tej sprawie przekazali w poniedziałek dziennikarzom szef klubu PiS, wice-marszałek Sejmu Ryszard Ter-

lecki i wicemarszałek Senatu Marek Pęk.

- W czwartek zwołamy klub senacki i wtedy też złożymy wniosek, ustawowe 10 dni przed posiedzeniem Senatu, żeby Senat mógł zająć się tą sprawą na najbliższym posiedzeniu - powiedział Terlecki.

Z przekazanych przez polityków PiS informacji wynika, że będzie to wniosek konstruktywny. Oznacza to, że partia Jarosława Kaczyńskiego

zapropnuje swojego kandydata na funkcję marszałka Senatu. Będzie nim Marek Pęk.

Wniosek dotyczy wypowiedzi Grodzkiego do parlamentu Ukrainy. Powiedział on m.in.: - Muszę Was przeprosić za to, że (...) nadal przez Polskę jadą tysiące tirów na Białoruś, że nadal rząd importuje rosyjski węgiel i nie potrafi zamrozić aktywów rosyjskich oligarchów. W ten sposób (...) - nawet wbrew intencjom - finansujemy zbrodniczy reżim.

Zdaniem wicemarszałka Marka Pęka ta wypowiedź wywołuje znamiona zdrady stanu. Podkreślił przy tym, że kłamliwe słowa marszałka są hańbiące i sprzeczne z polską racją stanu. - „Są granice, których przekraczać nie wolno!” - dodał Marek Pęk.

Grodzkiego bronią politycy opozycji, którzy mówią, że ich zdaniem marszałek Senatu powiedział prawdę.

PiS chce głosować o odwołanie Grodzkiego już w czwartek.

Czy kolejne rozmowy pokojowe przyniosą porozumienie?

Małgorzata Puzry
Kijów

Dzisiaj kolejna runda rozmów pokojowych między Rosją i Ukrainą. Zelenski deklaruje gotowość przyjęcia statusu neutralności przez Ukrainę.

Rozmowy pokojowe Ukrainy z Rosją rozpoczną się dzisiaj w Turcji. Poinformował o tym jeden z członków ukraińskiej delegacji Dawyd Arachamija.

Początkowo planowano, że rozmowy rozpoczną się w poniedziałek. Jednak, jak obecnie wyjaśnił Arachamija, ze względu na trudności logistyczne przyjazd zarówno ukraińskiej, jak i rosyjskiej delegacji do Stambułu spodziewany był w poniedziałek w nocy. Dlatego uzgodniono, że negocjacje rozpoczną się we wtorek o godzinie 10 rano.

W niedzielę w rozmowie z niezależnymi mediami rosyjskimi prezydent Wołodymyr Zełenski poinformował, że Ukraina może przystać na postulat Moskwy o przyjęciu przez Ukrainę statusu państwa neutralnego, jednak musi to być ustalone w drodze ogólnokrajowego referendum, po wycofaniu rosyjskich wojsk i uzyskaniu międzynarodowych gwarancji bezpieczeństwa dla Ukrainy.

Nie wiadomo jednak, czy na obecnym etapie rozmów dojdzie do porozumienia w kwestiach politycznych. Ukraina chce uzgodnić rozwiązanie kwe-



Wołodymyr Zełenski wykluczył prowadzenie rozmów pokojowych na terenie Białorusi, Rosji i Ukrainy, gdyż dzisiaj są to trzy skonfliktowane strony

stii humanitarnych, m.in. utworzenie kolejnych korytarzy ewakuacyjnych.

Przywódca Ukrainy udzielił wywiadu niezależnym rosyjskim mediom, m.in. zablokowanej w Rosji telewizji „Deszcz” i portalowi „Meduza”. To pierwszy taki wywiad od początku rosyjskiej agresji na Ukrainę.

Jak przekazał Zełenski, Ukraina jest gotowa omówić przyjęcie statusu państwa neutralnego w ramach porozumienia pokojowego z Rosją. Zaznaczył jednak, że taki pakt musiałby być zagwarantowany przez strony trzeciej i poddany pod referendum.

– Musimy dojść do porozumienia z prezydentem Federacji Rosyjskiej, ale żeby dojść do porozumienia, on musi wydostać się z miejsca, w którym się znajduje, i spotkać się ze mną w dowolnym miejscu na świecie – podkreślał prezydent Ukrainy. Zełenski wykluczył jednak spot-

Zełenski: Ukraina jest gotowa omówić przyjęcie statusu państwa neutralnego w ramach porozumienia pokojowego z Rosją

kanie w Białorusi, w Rosji i w Ukrainie. Uznał rozmowy w tych miejscach za bezcelowe, czego dowodem są – jak wskazał – spotkania delegacji. – Są bardzo nieistotne politycznie. To są dzisiaj trzy skonfliktowane strony, w taki czy inny sposób – powiedział.

Zełenski powiedział też, że nie do końca rozumie propozycję Jarosława Kaczyńskiego o wysłaniu na Ukrainę misji pokojowej. Stwierdził, że na początku wojny była mowa, by taka misja chroniła elektrownie atomowe, ale teraz sytuacja jest inna.

Ukraina przestrzega przed możliwą katastrofą koło Czarnobyla

Kazimierz Sikorski
Czarnobyl

Ukraińska wicepremier ostrzega przed nieodpowiedzialnymi działaniami Rosjan wokół elektrowni w Czarnobylu.

Wicepremier Ukrainy oskarżyła Rosję o nieodpowiedzialne działania wokół okupowanej elektrowni w Czarnobylu, która może wysłać promieniowanie na dużą część Europy, i wezwała Radę Bezpieczeństwa ONZ do podjęcia natychmiastowych środków.

Iryna Wierieszczuk napisała, że wojska Putina stanowią bardzo poważne zagrożenie nie tylko dla Ukrainy, ale także dla setek milionów Europejczyków, oskarżając Rosję o używanie sta-

rej amunicji, co stwarza ryzyko uszkodzenia zabezpieczenia czwartego reaktora siłowni. Stara amunicja może detonować podczas załadunku i transportu, a żołnierze przenoszą ją przez Prypeć, trzy kilometry od elektrowni.

Wicepremier dodała, że okupacja przez Rosjan strefy wokół Czarnobyla oznacza, że strażacy nie są w stanie gasić pożarów w okolicy, co stwarza dalsze ryzyko katastrofy. Wiele hektarów lasów wokół Czarnobyla płonie, a sytuację pogarsza susza.

Dlatego Wierieszczuk wezwała ONZ do wysłania misji w celu oceny ryzyka, mówiąc, że Rosjanie militaryzują strefę bezpieczeństwa wokół elektrowni, która jest miejscem największej cywilnej awarii jądrowej na świecie w 1986 roku.



Rosyjskie wojska już na początku wojny zajęły tereny wokół elektrowni w Czarnobylu

Burmistrz Mariupola: Naszych wywożą do niewolniczej pracy

Kazimierz Sikorski
Mariupol

Siergiej Orłow, zastępca burmistrza ukraińskiego Mariupola, opowiada o dramacie ludzi, którzy po wyjściu z okrajonego miasta wywozi się do obozów pracy, a rodzicom odbiera dzieci.

Nawet 40 tysięcy ludzi zabranych z oblężonych miast Ukrainy zmusza się do niewolniczej pracy w rosyjskich obozach.

Siergiej Orłow, zastępca burmistrza zrujnowanego Mariupola, mówił też o setkach zaginionych i osamotnionych dzieci, które zostały zabrane rodzicom.

Orłow powiedział gazetce „The Sun”: Rosyjscy żołnierze wpadają do piwnic, w których nasi ludzie chowają się jak prze-



Mariupol ciągle broni się przed ostrzałem Rosjan

straszone myszy i mówią: - Macie 15 minut do wyjścia.

Jeśli mieszkańcy odmówią, budynki są niszczone, a ludzie giną.

- Nawiazaliśmy kontakt z ludźmi, którzy powiedzieli nam, co się dzieje z uratowa-

nymi – są wywożeni do Rosji, aby pracować na obszarach dotkniętych kryzysem. To praca przymusowa.

Ale najgorsze jest to, że oddzielają dzieci od rodziców, gdy wywożą ludzi z naszego miasta. Dzieci pozbawione rodziców i pozostające pod kontrolą wojskowych są często przerażone i zdezorientowane. Mówi się, że setki dzieci od wieku przedszkolnego wzywają się przetrzymywane w szpitalu w Doniecku z dala od rodziców.

Orłow po raz pierwszy opisał, w jaki sposób rosyjskie wojska prowadzą operację noszącą znamiona nazistowskiego terroru w czasie II wojny światowej. Mówił, że cywile trafiają najpierw do „obozów filtracyjnych”, potem zabiera się ich za linie wroga do ośrodków m. in. w Doniecku.

AUTOPROMOCJA

0010463481



„Jeśli Putin pokona Ukrainę, celem będzie Polska”

Wywiad z profesorem Markiem Kornatem

Trzynastą emeryturę w tym roku będą wypłacać uprawnionym już w kwietniu

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

Już w kwietniu Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpocznie wypłatę tak zwanej trzynastej emerytury.

Uprawnieni otrzymają „trzynastki” wraz z kwietniową emeryturą lub rentą.

TYŁE CO NAJNIŻSZA EMERYTURA

Zgodnie z ustawą „trzynastki” będą wypłacane w wysokości najniższej emerytury obowiązującej od 1 marca roku, w którym wypłacane jest dodatkowe świadczenie.

W 2022 r. jest to 1.338,44 zł brutto.

To dodatkowe świadczenie „na rękę” wyniesie 1.217,98 zł.

TO ŚWIADCZENIE JEST WOLNE OD PODATKU

W tym roku trzynasta emerytura będzie nieopodatkowana.



FOT. POLSKAPRESS

Ze świadczenia zostanie pobrana jedynie składka zdrowotna w wysokości 120,46 zł, a zatem świadczenie netto wyniesie 1217,98 zł.

Zaniechanie poboru podatku jest jednorazowe oraz ostateczne, to znaczy podatek

nie zostanie zapłacony ani teraz, ani w rozliczeniu rocznym.

Nie dotyczy to jednak „trzynastek”, które były wypłacane w roku ubiegłym ani też w żadnych poprzednich latach.

*renty z tytułu niezdolności do pracy,
*renty szkoleniowej,
*renty socjalnej,
*renty rodzinnej,
*rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego,
*świadczenia pieniężnego przysługującego cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych,
*nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego,
*świadczenia i zasiłku przedemerytalnego.

Osoby u których prawo do świadczeń było zawieszone na dzień 31 marca danego roku nie skorzystają z trzynastej emerytury.

W PRZYPADKU ZBIEGU ŚWIADCZEŃ

W przypadku zbiegu prawa do świadczeń (np. emerytury z ZUS i KRUS lub emerytury wypłacanej wraz z rentą wypadkową) osobie uprawnionej przysługuje tylko jedno dodatkowe roczne świadczenie pieniężne, czyli tylko jedna trzynastka.

Jeśli świadczenia wypłacane są przez dwa różne organy emerytalno-rentowe, wtedy dodatkowe roczne świadczenie pieniężne wypłaci ZUS.

KOMORNIK NIE ZAJMIE

Bardzo dobrą informacją dla zadłużonych seniorów jest to, że z 13 emerytury nie będą dokonywane żadne potrącenia i egzekucje - więc każdy senior otrzyma pełne świadczenie.

BEZ WNIOSKU

Świadczeniobiorcy otrzymają pieniądze wraz z kwietniową emeryturą lub rentą.

Nie trzeba składać żadnych wniosków o przyznanie trzynastki.

WKRÓTCE OTRZYMASZ DECYZJĘ

- Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyśle decyzję wraz decyzjami waloryzacyjnymi dotyczącymi świadczeń emerytalno-rentowych - informuje Krzysztof Cieszyński, Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS województwa pomorskiego. ©©

ZUS pomoże wypełnić uchodźcom wnioski o 500 plus

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

W ramach mobilnych punktów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych eksperci pomagają uchodźcom z Ukrainy zakładać profile na PUE i wypełniać wnioski o świadczenie „500 plus”.

Celem ZUS jest dotarcie do rodziców i opiekunów, którzy mają ograniczone możliwości odwiedzenia placówek ze

względem na odległość lub ograniczenia komunikacyjne.

DIŻURY EKSPERTÓW

W woj. pomorskim eksperci ZUS będą dostępni:

* 29 marca od godziny 9:00 do 11:00 w Ośrodku Pomocy Społecznej w Głównych przy ul. Słupskiej 21,

* 29 marca od godziny 12:00 do 14:00 - w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Potęgowie przy ul. Szkolnej 2,

* 30 marca od godz. 9:00 do 12:00 - w Ośrodku Wypoczynkowym „Radość” w Uście przy ul. Bolesława Limanowskiego 10,

* a także 31 marca od godz. 9:00 do 11:00 - w Ośrodku Pomocy Społecznej w Kępicach przy ul. Niepodległości 6.

DOSTĘPNE ŚWIADCZENIA

Dzięki ustawie o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, uchodźcy uzyskują dostęp do wsparcia.

Będą mogli starać się o świadczenia:

* 500+,
* Rodzinny Kapitał Opiekuńczy,
* Dobry Start
* oraz o boni żłobkowy.

Wsparcie będzie przysługiwało przez okres pobytu z dziećmi w Polsce.

JUŻ ZŁOŻ WNIOSEK

Wnioski w języku ukraińskim można składać wyłącznie elektronicznie od 26 marca. Aby to zrobić należy mieć m.in. specjalny PESEL, konto w banku w Polsce oraz polski numer telefonu. ©©

W 2021 roku do ZUS zgłoszono ponad 1 milion 700 tysięcy umów o dzieło

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

W ubiegłym roku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przekazano 1,1 mln dokumentów ZUS RUD, które dotyczyły ponad 1,7 mln umów o dzieło.

Informowanie ZUS o umowach o dzieło obowiązuje od 1 stycznia 2021 r. Zgłoszenie umowy o dzieło należy przekazać na formularzu ZUS RUD w ciągu 7 dni od zawarcia umowy.

ZUS musi prowadzić ewidencję takich umów.

- Nasz raport pokazuje, że w Polsce zawiera się mniejszą liczbę umów o dzieło, niż ta, która pojawiała się w obiegowych opiniach przed uruchomieniem rejestru - wskazuje prof. Gertruda Uścińska, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Profesor Uścińska zaznacza, że zgromadzone w rejestrze informacje są wykorzystywane do celów statystyczno-analitycznych, a nie do kontroli umów.

W 2021 r. najwięcej zgłoszeń umów o dzieło wpłynęło elek-



FOT. POLSKAPRESS

tronicznie - za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Najwięcej umów o dzieło (w przeliczeniu na 10 tys. płatników składek) zgłoszono w województwie śląskim (23,2 tys.), a najmniej w warmińsko-mazurskim (1,6 tys.).

Ponad 80 proc. wykonawców umów o dzieło było w wieku od 20 do 60 lat, przy czym więcej umów o dzieło zawarli mężczyźni (53 proc.).

W 2021 r. ponad 70% umów zawarto na okres nie dłuższy niż 9 dni.

Najwięcej zagranicznych wykonawców umów o dzieło pochodziło z Ukrainy (18,6 proc.), a następnie z Niemiec (11,7 proc.) i Wielkiej Brytanii (6,2 proc.).

Zgłoszeni w 2021 r. wykonawcy umów o dzieło pochodzili łącznie z 125 krajów, w tym na przykład z tak odległych jak Laos, Nepal, Benin, czy Palau. ©©



FOT. POLSKAPRESS

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

200

mld USD rocznie – to potencjał eksportowy w relacjach Polska – Afryka. To szacunki z Forum Gospodarczego w Dubaju

400

tysięcy gości odwiedziło polski pawilon na Expo 2020 w Dubaju

2,1

mld zł kary nałożył UOKiK na firmy produkujące odzież wizytową – Kubenz, Recman i Dastan Logistics za fałszowanie składu produktów

ZA TYDZIEŃ:

● Rosną stopy procentowe – co w takiej sytuacji robić z kredytami i oszczędnościami



Gdyby nie wojna na Ukrainie, byłaby szansa na zduszenie bardzo wysokiej inflacji już w tym roku...

Gdyby nie wojna, inflacja byłaby dużo niższa. A tak musimy na razie z nią żyć

Rozmowa z dr. Przemysławem Kwietniem – CFA.
Głównym Ekonomistą XTB

Wysoka inflacja osłabia pozycję polskiej waluty na rynku. Gdyby nie wojna na Ukrainie, byłaby szansa na zduszenie bardzo wysokiej inflacji już w tym roku. Teraz jednak to kwestia kwartałów, jeśli nie lat. Przy sprzyjających okolicznościach po wakacjach 2023 inflacja spadnie do poziomu 5-7 procent.

– Wysoka inflacja to kłopot nie tylko polskiej waluty, ale problem globalny – efekt dodruku pieniędzy przez banki centralne w ramach łagodzenia skutków pandemii COVID-19. Dlaczego jednak w Polsce inflacja jest wyższa niż w innych krajach UE czy USA?

– Wysoka inflacja w Polsce to efekt kombinacji kilku czynników – popytowych, podaźowych i regulacyjnych. Wszystkie one zbiegły się, niestety, w tym samym czasie, co jest bardzo niekorzystne z punktu widzenia polityki pieniężnej, gdyż buduje oczekiwania inflacyjne, na które trzeba reagować wyższymi stopami procentowymi. Czynniki po-

pytowy to efekt silnego odbudowania popytu po pandemii i wynika to z kilku kwestii: polityka pieniężna (zerowe stopy, zwiększanie podaży pieniądza), polityka fiskalna (tarcze, zasiłki itp.), mocny rynek pracy, odłożony popyt w wyniku ograniczeń pandemicznych. Czynniki podaźowe to niezależne od nas ceny surowców, czyli głównie ropa,



Notowania złotego obecnie wynikają przede wszystkim z wpływu sytuacji geopolitycznej. A ta od końca lutego jest bardzo dynamiczna

ale nie tylko – także surowce rolne i przemysłowe. Czynniki podaźowy to także zakłócenia w łańcuchach dostaw, które zmniejszają podaż produktów gotowych, a jak wiadomo, przy ograniczonej podaży i wysokim popycie czynnikiem równoważącym rynek musi być rosnąca cena. Dalej są czynniki regulacyjne – tu wskazałbym głównie na kosmiczny wzrost cen uprawnień do emisji, który przełożył się na wzrost cen energii, mającej spory udział w koszyku inflacyjnym. Nie bez znaczenia są też koszty „sanitarne”, przenoszone przy wysokim popycie na konsumenta.

– Czy rzeczywiście musimy być przygotowani na dwucyfrową inflację przynajmniej do końca 2023 roku – tak można by sądzić po najnowszej projekcji inflacji NBP?

– To czy w ogóle i przez jak długo inflacja będzie dwucyfrowa zależy będzie od tego, jak długo potrwa konflikt na Ukrainie i jak długo utrzymywane będą sankcje na Rosję. To obecnie największy znak zapytania, gdyż ma to gigantyczny wpływ na ceny ropy, gazu, surowców przemysłowych oraz rolnych. Co do roku

2023 spodziewałbym się jednak spadku inflacji, być może w rejon 5-7 proc., gdyż czeka nas spowolnienie gospodarcze, a niższy popyt to niższy wzrost cen lub – w skrajnym przypadku – spadek ceny.

– Czy polski bank centralny ma inne narzędzia do hamowania inflacji niż podnoszenie stóp procentowych?

– Bank centralny ma szereg narzędzi, którymi może starać się oddziaływać na inflację, jednak podstawowym są stopy procentowe.

– Zakładając, że inflacja będzie dwucyfrowa, do jakiego poziomu Pana zdaniem RPP może finalnie podnieść stopy procentowe? Kiedy zakończy się seria podwyżek?

– Ponieważ RPP zaczęła podnosić stopy procentowe zbyt późno, dopuściła do znacznego wzrostu oczekiwań inflacyjnych. Teraz te oczekiwania trzeba „dusić”, płacąc wyższą cenę w postaci wpływu na wzrost gospodarczy. Stopy należy podnosić szybko, gdyż za kilka miesięcy możemy być już w spowolnieniu. Rynek oczekuje, że stopy wzrosną przynajmniej do poziomu 6% i na ten moment nie można

wykluczyć, że to będzie konieczne.

– Jak wysoka inflacja wpływa na kondycję PLN względem innych walut? Dlaczego złoty najczęściej traci do USD i CHF? Publicystycznie mówi się, że Polska jest „państwem frontowym”, dlatego nasza waluta obięta jest wyższym ryzykiem niż euro czy brytyjski funt? To dlatego PLN traci więcej niż inne waluty, gdy dochodzą złe wieści z Ukrainy?

– Notowania złotego obecnie wynikają przede wszystkim z wpływu sytuacji geopolitycznej. Polska znalazła się blisko terenu objętego wojną i to sprawia, że globalny kapitał woli omijać nasz region do czasu wyklarowania się sytuacji. Natomiast – oczywiście – dla inwestorów globalnych ważna jest też determinacja banku centralnego do sprowadzenia inflacji w okolice celu. To, czym grozi zaniechanie w tej kwestii, mogliśmy w ostatnich latach obserwować na przykładzie Turcji. ©©

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:
Zbigniew Biskupski

Polaków ma chronić tarcza antyputinowska

Adam Kiejar
adam.kiejar@polskapress.pl

Premier Mateusz Morawiecki ogłosił kolejne elementy tzw. tarczy antyputinowskiej, tym razem mającej wspomóc polskich obywateli

– Sankcje mają wpływ na Europę, mają wpływ na portfele obywateli. Ceny rosną, portfele są drenowane. Wojna przekłada się na wzrost cen żywności. To są trudne czasy, a trudniejsze mogą nadejść. Wymagają odważnych decyzji – podkreślił premier.

Mateusz Morawiecki zapowiedział między innymi obniżkę podatku PIT. – Do konsultacji kierujemy projekt obniżki podatku PIT z 17 procent do 12 procent. Bez żadnych haczyków – powiedział.

– Do kwoty 8700 złotych dla rozliczających się według liniowej stawki 19 procent będzie można zaliczyć składkę zdrowotną w koszty – tłumaczył szef rządu, podkreślając, że ma być to spełnienie postulatu przedsiębiorców. – Dla osób na ryczałcie połowa składki będzie mogła być rozliczona od przychodów ewidencjonowanych – dodał.

Warto zaznaczyć, że inflacja to nie tylko kłopot Polski. Jak poinformował Eurostat, inflacja HICP w UE wyniosła w grudniu 2021 roku 5,3 proc. wobec 5,2 proc. w listopadzie. Tak wysokich odczytów inflacji nie odnotowano w UE co najmniej od 1997 r., od kiedy istnieje porównywalne dane. Jeszcze rok temu statystycy donosili, że ceny konsumenckie zwiększyły się o raptem 0,3 proc. Rekordowa była w grudniu 2021 r. również inflacja w strefie euro. Zgodnie z wcześniejszymi szacunkami sięgnęła 5 proc. po tym, jak w listopadzie wynosiła 4,9 proc. Wzrost wskaźnika inflacji nadal napędzała drożająca energia.

Najwyższą inflację zanotowano w krajach bałtyckich: Estonii (12 proc.) i Litwie (10,7 proc.). Po drugiej stronie znalazły się Malta (2,6 proc.), Portugalia (2,8 proc.) i Finlandia (3,2 proc.).

O Polskim Ładzie i zmianach, które wprowadza – czytają na stronie 2

„EKS to rozmowa o lokalności”

Docelowo będzie to z pewnością większe wydarzenie niż Forum Ekonomiczne w Karpaczu - tak VII Europejski Kongres Samorządów zapowiada Zygmunt Berdychowski

Przed nami VII edycja Europejskiego Kongresu Samorządów (EKS). Czego możemy się spodziewać?

Zygmunt Berdychowski, przewodniczący Rady Programowej Forum Ekonomicznego: To jest inicjatywa, która ma 7 lat, a wcześniej formowała się wewnątrz Forum Ekonomicznego. Jako organizatorzy Forum uznaliśmy, że należy przygotować wydarzenie, które powinno być adresowane do tej wyjątkowo ważnej, ze społecznego punktu widzenia, grupy, czyli samorządowców. Przez wiele lat tworzyliśmy zespół osób, które poznawały ten świat oraz instytucje zajmujące się problematyką samorządową. W momencie, w którym byliśmy od tej strony gotowi, podpisaliśmy porozumienie na organizację wydarzenia. Najpierw naszym partnerem było miasto Kraków, a obecnie naszym part-

nerem jest województwo warmińsko-mazurskie.

Jak brzmi hasło tegorocznej edycji i co będzie głównym wątkiem prowadzonych debat?

Hasło Kongresu brzmi: Budowanie wspólnoty przyszłości. Chcemy rozmawiać o ważnych wydarzeniach w Polsce, o tym, co rzutuje na postawy oraz rozwiązania, zarówno ustawodawcze, jak i gospodarcze, związane z funkcjonowaniem polskiego samorządu. Ponadto, ze względu na to, iż samorządy regionalne i dużych miast prowadzą coraz częściej bardzo aktywną działalność międzynarodową, pojawiła się próba przygotowania spotkania z udziałem tych, którzy mają najbardziej ambitne plany i najdłużej w tym obszarze funkcjonują. Po to chociażby, żeby pokazać, w jaki sposób organizować współpracę na linii miasto-miasto, czy region-region. Jest dużo spraw, które mogą być podstawą rozmowy samych samorządowców, kiedy mówimy o ich międzynarodowej aktywności.

To są dwa główne tematy Kongresu. Przypomnę, że pierwszy

wątek to jest kontekst wewnętrzny Polski - samorządy są w przededniu wielkiej zmiany. Wydaje się, że rozwiązania legislacyjne, które przyjęliśmy w latach 90., wyczerpują swoje możliwości rozwojowe. One nie dają już tej perspektywy, którą mieli samorządowcy w momencie rozpoczynania swojej działalności publicznej.

Czyli te rozwiązania należy zaprojektować od nowa?

Jestem przekonany, że trzeba na nowo rozmawiać o kontrakcie społecznym, który da szansę, żeby z jednej strony ci, którzy angażują się w działanie samorządu, mogli funkcjonować w jak najlepszych warunkach, a z drugiej, aby sprawnie funkcjonujące państwo mogło korzystać z efektywnie działających samorządów.

Czy same samorządy są gotowe na rozmowy, na takie zmiany, o których pan mówi?

Najlepiej o tym, że samorządy czy ludzie funkcjonujący w samorządach, chcą rozmawiać, świadczy chociażby to, że już niemal tysiąc osób zgłosiło swój udział w tym wydarzeniu. To

oznacza, że chcą, że są zainteresowani i że odnoszą z tego korzyści, na których im zależy.

To wydarzenie nie koliduje z Forum Ekonomicznym?

Nie, ponieważ tutaj mamy inną formułę budowy programu. W większości przypadków odwołujemy się do doświadczenia samorządów. Większość mówców, panelistów, to w przypadku EKS przedstawiciele samorządów. To są też przedsiębiorcy, przedstawiciele mediów i organizacji pozarządowych, ale raczej działający lokalnie. Natomiast w przypadku Forum są to najważniejsi politycy czy przedsiębiorcy. Podsumowując, to jest bardziej rozmowa o lokalności, o tym, czy i jak te wszystkie nadzieje, które formułowaliśmy wtedy, kiedy zmienialiśmy Polskę, udało się zrealizować i na ile udało się je realizować, kiedy będziemy się starali rozszerzyć to władztwo, którym obecnie dysponują samorządy.

Jakie są główne tematy zaplanowanych debat Kongresu?

Tematów, podobnie jak ma to miejsce w przypadku Forum

Ekonomicznego, będzie bardzo dużo. Zaplanowaliśmy ponad 100 zagadnień.

Natomiast w przypadku tematu przewodniego, to w momencie przygotowywania Kongresu rozmowa o budowaniu wspólnoty przyszłości i roli liderów wydawała się absolutnie na czasie.

Jednak w dzień wybuchu wojny na Ukrainie bardzo wiele się zmieniło i w związku z tym w programie EKS będziemy mieli sporo wydarzeń dedykowanych bezpośrednio tocącym się działaniom bądź konsekwencjom tej wojny w wymiarze przede wszystkim lokalnym. Pojawi się również szereg wydarzeń dotyczących uchodźców oraz wszystkich negatywnych konsekwencji wojny, z którymi spotykamy się na przykład w Polsce.

Poraz kolejny zostanie zaprezentowany Ranking Finansowy Samorządów, czemu on służy?

Wszystkie samorządy w Polsce muszą przedłożyć sprawozdania finansowe ze swojej działalności w mijającym roku Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Korzystając z bliskiej współ-

pracy pomiędzy Uniwersytetem Ekonomicznym we Wrocławiu a Krajową Radą RIO, przygotowaliśmy - w oparciu o te sprawozdania - ranking, w którym w sześciu kryteriach uszeregowaliśmy wszystkie funkcjonujące w Polsce samorządy, z wyjątkiem samorządów województw. Jest to najpełniejszy oraz najbardziej wiarygodny ranking finansowy samorządu terytorialnego w Polsce.

Co dalej czeka EKS? Zrówna się z Forum Ekonomicznym?

Myszę, że EKS może być większe, ponieważ przyjęliśmy zupełnie inny sposób budowy tej konferencji. W przypadku Karpacza mamy do czynienia z wydarzeniem wyjątkowym - tam opłaty konferencyjne są dość wysokie. Natomiast w przypadku EKS doszliśmy do wniosku, że nie możemy zapraszać tych samych gości, a także, że musimy położyć nacisk na zapraszanie samorządowców. W związku z tym, żeby mieć pełny obraz środowiska i jego problemów, musimy doprowadzić do rozrostu konferencji. **Rozmawiał Maciej Badowski**

Polski Ład - poprawki nie tylko w podatkach

Jacek Klein
jacek.klein@polskapress.pl

Najważniejszą zmianą podatkową w ramach Polskiego Ładu jest podniesienie kwoty wolnej od podatku do 30 tysięcy złotych, z drugiej strony skończyła się możliwość odliczania części składki zdrowotnej. Od lipca szykują się jednak zmiany. Zniknąć ma ulga dla klasy średniej, ale co najważniejsze, stawka PIT ma zostać obniżona z 17 do 12 proc.

Podwyższenie kwoty wolnej od podatku do 30 tys. zł oznacza faktyczny brak podatku od płacy minimalnej. To niższe podatki dla osób o niskich i średnich dochodach. Małżonkowie, rozliczając dochody za ten rok, będą mogli skorzystać z 60 tys. zł kwoty wolnej od podatku. Podniesienie progu podatkowego z 85 tys. do 120 tys. zł pozwoli zastrzymać więcej pieniędzy w kieszeniach Polaków. Dochody objęte stawką 32 proc. dotyczą tylko tych uzyskanych powyżej 120 tys. zł. Polski Ład wprowadził też ulgę dla klasy średniej. Aby skorzystać z ulgi, należy zmieścić się w przedziale przychodów od 68 412 zł do 133 692 zł (od 5700 zł do 11 141 zł brutto mie-

sięcznie). Od 1 lipca mają wejść w życie kolejne zmiany. Progi dochodowy pozostanie bez zmian, 120 tys. zł, ale podatek do tej kwoty spadnie z 17 do 12 proc. Z drugiej strony zlikwidowana ma zostać ulga dla klasy średniej, która rekompensowała brak odliczenia składki zdrowotnej.

Od lipca zgodnie z propozycjami rządu do kwoty 8700 złotych dla rozliczających się według liniowej stawki 19 proc. będzie można zaliczyć składkę zdrowotną w koszty.

LAD RODZINNY

W ramach reformy systemu podatkowego emerytury i renty zostały podwyższone o wysokość podatku dla świadczeń do poziomu 2500 zł. Na reformie zyska 90 proc. emerytów i rencistów, a 2/3 z nich w ogóle nie zapłaci podatku. Z kolei emeryci i renciści o wyższych świadczeniach płacą podatek tylko od kwoty przekraczającej 2,5 tys. zł.

Wprowadzone przepisy mają także ukrócić zjawisko szarej strefy na rynku pracy. Rozwiązanie przewiduje, że w przypadku ujawnienia nieprawidłowości pracownik nie będzie musiał płacić zaległych podatków za zatrudnianie go na czarno. Od 2022 r. to pracodawcy - w razie ujawnienia tych nieprawidłowości -

zapłacą niezapłacone podatki i składki za pracownika i nie zaliczą ich do podatkowych kosztów. Będą też zaliczać do swoich przychodów - za każdy miesiąc, w którym stwierdzono nielegalne zatrudnienie - równowartość minimalnego wynagrodzenia.

Dodatkowo rodzinom z dziećmi w ramach Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego na każde drugie i kolejne dziecko w rodzinie w wieku od ukończenia 12. do 35. miesiąca życia przysługuje kwota maksymalnej wysokości 12 tys. zł na dziecko. Przez rok po 1 tys. zł miesięcznie lub przez dwa lata po 500 zł miesięcznie. Środki można przeznaczyć np. na opłacenie miejsca w żłobku, wynagrodzenie dla niani lub pokrycie samodzielnej opieki nad dzieckiem.

Od 1 lipca ma pojawić się możliwość pełnego rozliczania się samotnego rodzica z dzieckiem.

Państwo zagwarantuje 100 tys. zł wkładu własnego dla biorących kredyt, niemających środków finansowych na wkład własny

LAD W NIERUCHOMOŚCIACH

Poprawić ma się także dostępność mieszkań i domów. Bo choć wynagrodzenia rosną dynamicznie, ceny nieruchomości rosną bardziej. Do tego dochodzi jeszcze wzrost stóp procentowych w ostatnich miesiącach, co dodatkowo zmniejsza zdolność kredytową.

Państwo zagwarantuje maksymalnie 100 tys. zł wkładu własnego dla biorących kredyt, niemających środków finansowych na wkład własny. Wysokość otrzymanego finansowania jest uzależniona od liczby dzieci w rodzinie - 20 tys. zł w przypadku drugiego dziecka, 60 tys. zł - trzeciego i każdego kolejnego. Inną opcją będzie dofinansowanie niezwiązane z kredytem. Wysokość otrzymanego finansowania będzie zależała od liczebności rodziny. Rozwiązanie wejdzie w życie 27 maja.

Kolejnym rozwiązaniem, które ułatwia zamieszkanie na swoim, jest zniesienie formalności przy budowie domu do 70 mkw. Realizacja budynków jednorodzinnych do takiej powierzchni zabudowy jest możliwa bez pozwolenia, kierownika i książki budowy - a jedynie na podstawie zgłoszenia. To

skrócenie procesu budowlanego nawet do kilku tygodni i oszczędności co najmniej kilku tysięcy złotych dla inwestora.

LAD W ZDROWIU

Już od połowy zeszłego roku wszystkie obowiązujące limity w zakresie finansowania przez Narodowy Fundusz Zdrowia porad lekarzy specjalistów zostały zniesione. Dotyczy to porad zachowawczych, jak i badań diagnostycznych kosztochłonnych.

Znacząco ma się poprawić funkcjonowanie służby zdrowia. Celem jest w ciągu najbliższych 6 lat zwiększenie wydatków na zdrowie do 7 proc. PKB - już w 2023 r. osiągną one 6 proc. PKB. Dodatkowe pieniądze zostaną przeznaczone na: inwestycje, modernizację infrastruktury, cyfryzację, nowe kadry i nowoczesne terapie, zwiększenie wynagrodzenia kadr medycznych.

LAD W ROLNICTWIE

Rolnicy zyskali wyższą stawkę dopłat za paliwo. Od 1 stycznia obowiązuje wyższy zwrot akcyzy. Zwiększył się limit zużycia oleju napędowego wykorzystywanego do prac w gospodarstwie ze 100 do 110 litrów na 1 ha użytków rolnych, a do 1 dużej jednostki przeliczeniowej była z 301 do 401.

Dodatkowo rolnicy prowadzący rolniczy handel detaliczny mogą teraz sprzedawać żywność do zakładów prowadzących handel detaliczny z przeznaczeniem dla konsumenta finalnego, takich jak sklepy, restauracje, stolówki na terytorium całego kraju. Podwyższono kwotę przychodów ze sprzedaży produktów roślinnych i zwierzęcych zwolnioną z podatku dochodowego z 40 tys. zł do 100 tys. zł.

LAD Z VAT W FIRMACH

Natomiast od 1 lipca 2022 r. zmieniają się zasady naliczania VAT między firmami powiązanymi jednocześnie finansowo, ekonomicznie i organizacyjnie. Będą mogły rozliczać się wspólnie jako jeden podatnik w ramach grupy VAT. Korzyścią będzie neutralność obrotów pomiędzy członkami grupy. Ponieważ obroty w ramach grupy nie podlegają VAT i nie są dokumentowane fakturami, to przestaje również obowiązywać konieczność stosowania mechanizmu podzielonej płatności (split payment), czy weryfikacji kontrahenta w wykazie podatników. Podatnikiem jest grupa VAT jako całość, więc składany jest także jeden zbiorczy JPK, zamiast odrębnych JPK dla każdego podmiotu.

Polisy OC dla kierowców tanieją wbrew inflacji

Agnieszka Kujawska
redakcja@prasa.gda.pl

Styczniowa inflacja wyniosła wg GUS 9,2 proc., ale benzyna w stosunku do lutego 2021 podrożała aż o 11,8 proc. Droższe są też naprawy i usługi warsztatów samochodowych.

WIEKSZE WYDATKI KIEROWCÓW W LUTYM

Inflacja konsumencka w Polsce wyniosła w styczniu (w ujęciu rocznym) rekordowe 9,2 proc. - wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego (GUS). To mocne przyspieszenie wzrostu cen. W grudniu 2021 r. inflacja wynosiła 8,6 proc. Na początku ubiegłego roku sięgała natomiast 2,7 proc.

Znaczący wpływ na ogólny poziom inflacji ma cena benzyny, która rośnie nawet szybciej niż średnia inflacja. Według portalu E-Petrol w czwartek, 18 lutego 2021 roku, średnia cena benzyny Pb 95 w Polsce wyniosła 4,75 zł za litr. W tym roku w połowie lutego za litr kierowcy musieli zapłacić 5,31 zł, czyli o 56 groszy więcej niż przed rokiem. To wzrost o 11,8 proc. Oczywiście sytuacja za naszą wschodnią granicą spowodowała, że po kolejnym miesiącu mamy rekordy ceny paliwa nie notowane nigdy wcześniej, a za paliwo do diesla trzeba płać nawet 8-10 złotych. Cena rośnie praktycznie codziennie.

Nowy rok przyniósł także drastyczne wzrosty kar dla kierowców. Maksymalna wysokość mandatu została podniesiona 10-krotnie z 500 do 5000 zł, a grzywny nakładanej przez sąd z 5000 do nawet 30 000 zł.

Także naprawa samochodu obciąża portfele zdecydowanie bardziej niż jeszcze kilka miesięcy temu, ceny w warsztatach samochodowych są rekordowo wysokie. W skali pięciu lat na wizyty u mechaników musimy przeznaczyć prawie 20 proc. więcej - wynika z analizy opublikowanej przez Yanosik Warsztaty. Jeszcze dwa lata temu za naprawę samochodu w warsztacie Polacy płacili średnio około 500 zł. Już w pierwszym półroczu ubiegłego roku kwota ta wzrosła, osiągając wynik powyżej 600 zł. Teraz jest jeszcze drożej.

STANIAŁY POLISY OC

Wg danych CUK Ubezpieczenia średnie ceny polis komunikacyjnych OC w styczniu 2022 r. w aż 15 miastach wojewódzkich nie tylko nie wzrosły, ale były wręcz niższe niż w styczniu 2021. Najbardziej potaniały w Krakowie o 8,6 proc. i w Zielonej Górze o 8,3 proc.

- Począwszy od połowy 2017 roku, ceny ubezpieczeń OC sukcesywnie spadają. Obecne stawki OC są około 25 proc. niższe od wyceny polis z 2017 r. Wpływ na ceny polis OC dla kierowców ma wiele czynników. Wśród nich są polityka cenowa towarzystw ubezpieczeniowych, liczba szkód w danym mieście czy województwie i w efekcie wypła-

nych odszkodowań w danym regionie. Znaczenie może mieć też wielkość rynku i sprzedaży, czy ewentualne promocje. Oczywiście są ubezpieczyciele, którzy generalnie podnieśli stawki ubezpieczeniowe, ale analizując wszystkie oferty można znaleźć tańsze propozycje niż przed rokiem, a średnia dla większości miast jest niższa. To m.in. wynik ostrej konkurencji cenowej - mówi Katarzyna Pokora z CUK Ubezpieczenia.

- Wg naszych wyliczeń ceny komunikacyjnego ubezpieczenia OC w styczniu spadły też w Gdańsku, Szczecinie, Wrocławiu, Łodzi, Poznaniu, Katowicach, Białymstoku czy Lublinie. Wzrosły tylko w trzech miastach wojewódzkich: w Rzeszowie o 11,3 proc., w Olsztynie o 2,5 proc. i Opolu o 1,4 proc. W Warszawie ceny praktycznie nie zmieniły się - spadły o 0,3 proc. - dodaje ekspert CUK Ubezpieczenia.

POLISY AC LEKKO PODROŻAŁY

W przypadku ubezpieczenia Auto Casco sytuacja nie jest już tak jednoznaczna. Staniały w czterech miastach wojewódzkich - najmocniej we Wrocławiu o 9,2 proc. W pozostałych miastach ceny polis AC wzrosły. Podwyżki nie były jednak duże - w 8 miastach niższe niż średnia inflacja podana przez GUS. Tylko w 6 miastach wzrosty cen były dwucyfrowe (najwięcej w Rzeszowie i Białymstoku).

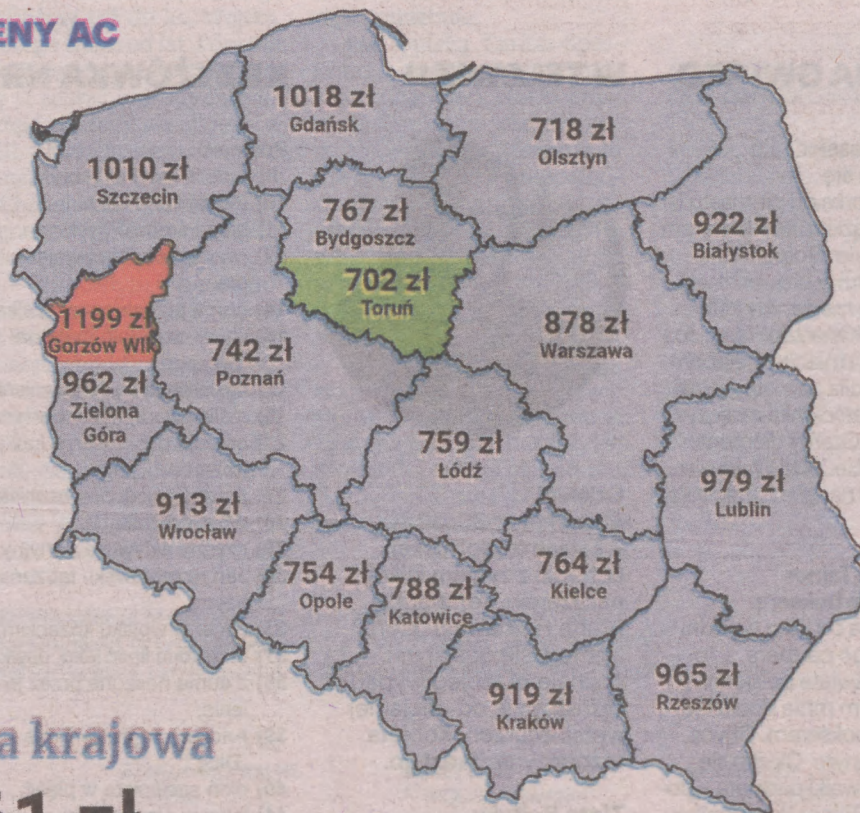
- Ceny polis AC od kilku lat nie zmieniły się, teraz widać niewielki wzrost, który i tak nie odzwierciedla wielkości średniej inflacji. Rosną ceny części, koszty pracy, czy chociażby energii, która jest zużywana w warsztatach samochodowych. Naprawa po zdarzeniu drogowym wymaga znacznie większych wydatków na zakup części oraz zastosowania bardziej skomplikowanych i kosztownych technologii naprawy. Ubezpieczyciele płacą więcej za naprawę uszkodzonych pojazdów i to przekłada się na wzrost cen AC - mówi Katarzyna Pokora z CUK Ubezpieczenia.

POWIĄZANIE CEN OC Z PUNKTAMI KARNYMI

Parlament zdecydował, że 1 stycznia 2022 roku zmieni się prawo drogowe. Nowe przepisy mają poprawić bezpieczeństwo pieszych i piętnować naganne zachowania na drogach. Piraci drogowi i pijani kierowcy muszą być gotowi na surowsze kary i wyższe mandaty (np. nawet 5 tys. zł policja będzie mogła przyznać na miejscu zdarzenia, a maksymalna zasadzona kara wzrośnie z 5 tys. do 30 tys. zł). Poza tym punkty karne będą usuwane z konta kierowcy dopiero po 2 latach i to od dnia opłacenia kary. Ich liczba przełoży się też na cenę obowiązkowego ubezpieczenia OC. Ubezpieczyciele będą mogli sprawdzić historię kierowcy w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców (CEPiK) i na tej podstawie określać wysokość składki (zależnie o rodzaju i liczby punktów karnych).

ŚREDNIE CENY AC

W STYCZNIU 2022 R.
W POSZCZEGÓLNYCH
MIASTACH
WOJEWÓDZKICH



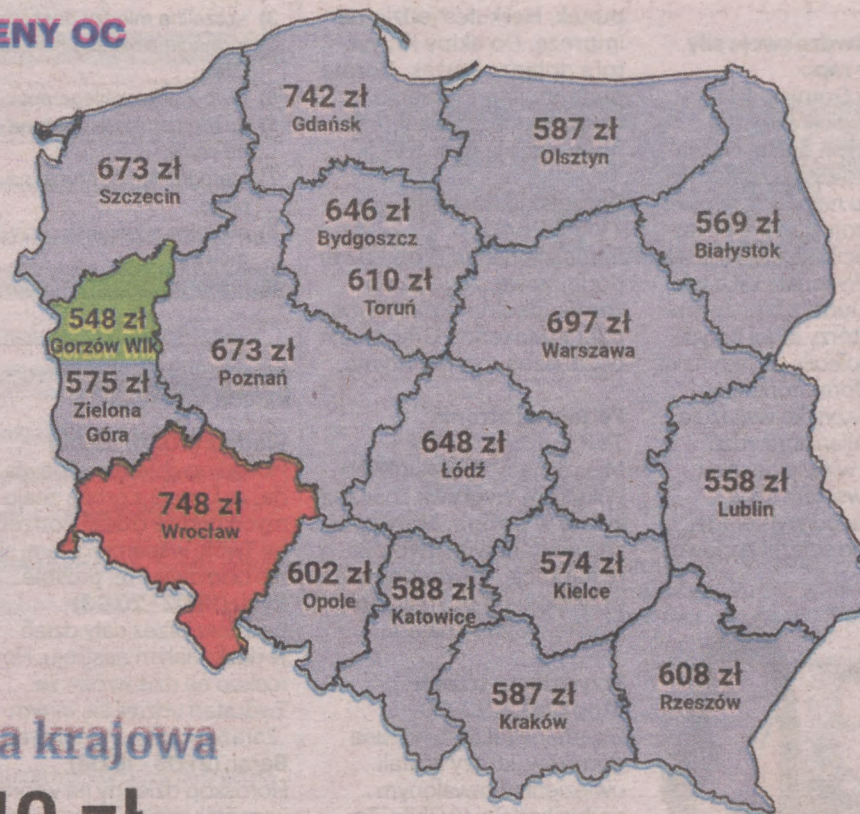
Średnia krajowa

861 zł

Źródło: CUK Ubezpieczenia

ŚREDNIE CENY OC

W STYCZNIU 2022 R.
W POSZCZEGÓLNYCH
MIASTACH
WOJEWÓDZKICH



Średnia krajowa

540 zł

Źródło: CUK Ubezpieczenia

- Na tej podstawie kierowca będzie mógł np. otrzymać zniżkę za bezpieczną jazdę, a po obliczeniu ceny ubezpieczyciel usunie dane kierowcy ze swojego systemu. Czy to podziała na kierowców

motywująco? Czas pokaże. Tego typu rozwiązania z powodzeniem stosują inne kraje, m.in. Stany Zjednoczone, Wielka Brytania czy Irlandia. Niektórzy eksperci przewidywali w 2021 roku, że

powiązanie stawek OC z punktami karnymi spowoduje wzrost cen. W rzeczywistości nie powinniśmy się tego obawiać - dodaje Damian Andruszkiewicz z Compensy.

Waldemar od dawna jest dla mnie mężem, niezależnie od danych figurujących w dokumentach



Magda Gessler, znana polska restauratorka, poinformowała o dostaniu pierścionka w prezencie od partnera.

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 49

Magda Gessler zareczyła się

Restauratorka od piętnastu lat jest w związku z Waldemarem Kozerańskim. To polski biznesmen, który prowadzi własną klinikę medycyny estetycznej w Kanadzie. Teraz coś się jednak zmieniło: celebrytka zamieściła na Instagramie zdjęcie pierścionka zaręczynowego. „Czarny diament na szczęście... Od Waldusia... Założył mi na rękę” – napisała.



Dominika Tajner pokochała boksera

Celebrytka od kilku tygodni ma nowego partnera. – To osoba ze świata polskiego sportu i tym mnie poniekąd ujął. Jest bokserem. Chyba dosyć znanym. Ciężko się ogląda te walki partnera – powiedziała Tajner Pomponikowi. Zdaniem serwisu nowy chłopak Tajner to Mariusz Wach, bokser wagi ciężkiej.

Allan sprawdza swoje siły w świecie rapu

Syn Edyty Górniak, Allan, z okazji swoich osiemnastych urodzin dostał od mamy wyjątkowy prezent. – Pozwoliła mu na nagranie piosenki w profesjonalnym studiu i zapłaciła za nagranie teledysku. Wykonała kilka telefonów do ludzi z branży muzycznej, którzy są jej przyjaciółmi, i poleciła im jednaka – mówi informatorka Pomponika. Wszystko wskazuje na to, że Allan sprawdza swoje siły w świecie rapu. Gwiazda wspiera syna niezależnie od wybieranej przez niego ścieżki życiowej.



Ocaleni

Stopklatka, 20:00

Z katastrofy lotniczej uchodzi z życiem kilkoro pasażerów. Terapeutka (Anne Hathaway), która zajmuje się ocalałymi, poznaje przebieg wypadku różniący się od oficjalnej wersji zdarzeń. Kobieta rozpoczyna śledztwo.

Złoto Bałtyku

History, 21:00

Nowy sezon programu. Naciera sztorm. Gdy Tomek kompletuje ekwipunek, Herkules jedzie na imprezę. Do ekipy Krzysztofa dołącza Bartek. Dorota podejmuje negocjacje w roli kupca. Formellowie nocą ruszają w morze.

Diabelskie nasienie

TVN 7, 21:40

Samotny ojciec (Rob Lowe) podejrzewa, że jego pozornie idealna dorastająca córka (Mckenna Grace) jest bezduszną morderczynią.

Po tamtej stronie

TVP Kultura, 22:20

Mieszkający w Helsinkach Wikström wygrywa znaczną kwotę w pokera. Mężczyzna postanawia otworzyć restaurację. Pewnego dnia przypadkiem poznaje uciekiniera z Syrii, Khaleda.

Trzydziestu trzech

Stopklatka, 23:00

Oparta na faktach historia opaników, którzy zostali uwięzieni w zawalonym szybie kopalni w Chile. To także opowieść o brawurowej akcji ratowniczej oraz nadziei na ocalenie.

Poziomo:

- 3) auto z czeskiej fabryki,
- 10) rodzaj kroju sukni,
- 11) biega średnie dystanse,
- 12) twardy ser dojrzewający, grana,
- 14) grupa przestępcza, szajka,
- 15) wynik działania matematycznego,
- 16) nakłanianie do porozumienia,
- 19) roślina warzywna, oberżyna,
- 23) pracuje przy tokarce lub frezarce,
- 27) poczucie godności osobistej,
- 28) ryby w puszkach,
- 29) czynny aktywista partyjny,
- 30) Jan Krzeptowski, tatrzański bajarz,
- 33) oficer w wojsku kozackim,
- 37) określona ilość leku, dawka,
- 38) z dumą noszone przez jelenia,
- 39) Andrzej, zagrał w filmie „Dług”,
- 40) dłoń zaciśnięta w pięść,
- 41) lokal w piosence Ireny Jareckiej.

Pionowo:

- 1) śnieżny pojazd sportowy,
- 2) Szuwarek z bajki dla dzieci,
- 3) szczelina między deskami,
- 4) formacja piłkarska Kamila Glika,
- 5) piwo z angielskiego pubu,
- 6) duże, metalowe naczynie na płyny,
- 7) starogreckie naczynie na oliwę,
- 8) subtelna wzmianka, przy-mówka,
- 9) męski płaszcz dwurzędowy,



- 13) ciągle walczy z dobrem,
- 17) góry w Ameryce Południowej,
- 18) efektowna akcja koszykarza,
- 20) elektroda o dodatnim potencjale,
- 21) ptak łowny z rodziny chruścieli,
- 22) dawne urządzenie do mielenia ziarna,
- 24) finansowa plajta,

- 25) najdłuższa rzeka Europy,
- 26) dodatnia – to zaleta, walor,
- 30) ubezpiecza kolumnę wojska,
- 31) ptak podobny do mewy,
- 32) nikczemny i niegodziwy osobnik,
- 34) dbałość o dzieci, opiekuńcze skrzydła,
- 35) nowa lepiej zamiata (w przysłówiu),
- 36) podłużne obniżenie terenu.

ROZWIĄZANIE NR 48

C	G	L	O	S	S	W	J	A	B
Z	O	R	R	O	B	E	C	Z	K
A	A	R	O	S	A	A	A	G	O
R	E	B	U	S	Z	N	I	Z	K
K	I	E	T	A	P	A	N	N	A
A	G	E	N	T	R	E	M	O	N
M	I	O	N	I	C	N	O		
B	I	C	E	P	S	N	I	K	E
N	N	U	M	P					
J	A	S	K	R	A				
E	Z	E							
S	T	P	U	N	T				
I	I	E							
E	L	E	K	T					
N	G	A	L	E	K	S	A	N	D

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Horoskop dzienny zapowiada, że komuś z grona znajomych będzie dzisiaj potrzebne Twoje wsparcie. Staraj się nie odmawiać tej prośbie...

Ryby (19.02 - 20.03)

Będziesz przez cały dzień w doskonałym nastroju. Horoskop na dziś wróży, że Twój stan udzieli się innym. „Zarazisz” ich uśmiechem. **Baran (21.03 - 19.04)** Horoskop dzienny na wtorek wyraźnie mówi, że będziesz dzisiaj aktywnym inicjatorem przedsięwzięć realizowanych przez inne osoby.

Byk (20.04 - 20.05)

Nie unikaj trudnych tematów. Udawanie, że problemy nie istnieją, może okazać się drogą donikąd. Horoskop dzienny radzi większą otwartość. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Horoskop na dziś to wskazówka, by planując cokolwiek, uwzględniać również potrzeby, możliwości oraz oczekiwania innych osób. **Rak (22.06 - 22.07)** Nie wyolbrzymiaj problemów i nie szukaj dziury w całym. Horoskop dzienny na wtorek radzi, by nabrać do życia więcej dystansu...

Lew (23.07 - 22.08)

Ktoś będzie próbował sterować Twoimi poczynaniami i wpływać na podejmowane decyzje. Horoskop dzienny radzi szybko dać temu odpór. **Panna (23.08 - 22.09)** Wyróżniać Cię będzie dzisiaj duża spontaniczność w działaniu. Horoskop na dziś wróży, że ta improwizacja przyniesie bardzo dobre efekty. **Waga (23.09 - 22.10)** Wystąpisz w roli rozjemcy. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że będzie ciężko, ale Twoja misja zakończy się ostatecznie powodzeniem.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Przed Tobą trudny dzień. Horoskop dzienny ostrzega, że „pod górkę” będzie nawet tam, gdzie zazwyczaj jest gładko. Musisz to przeżyć... **Strzelec (22.11 - 21.12)** Będziesz osobą ugodową i skorą do poszukiwania kompromisowych rozwiązań. Horoskop na dziś wróży dzień w miłej atmosferze. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Nie odkładaj dzisiaj niczego na później. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że kumulacja zadań może przerosnąć Twoje możliwości.

GŁOS

www.gp24.pl
www.gp24.pl
www.gp24.pl

Redaktor naczelny **Przemysław Szymańczyk**,
Z-cy red. naczel.: **Marcin Stefanowski**, **Wojciech Frelichowski**,
Ynona Husaim-Sobecka. Prezes oddziału **Piotr Grabowski**.
Dyrektor biura reklamy oddziału **Ewa Żelazko**.
Dyrektor marketingu **Robert Gromowski**.

Redakcja: **STUPEK**, ul. Henryka Pobożnego 19, tel. 59 48 81 00,
redakcja.gp24@polskaiexpress.pl, KOSZALIN, ul. Mickiewicza 24,
tel. 94 347 35 52, redakcja.gp24@polskaiexpress.pl, SZCZECIN,
ul. Nowy Rynek 3, tel. 91 481 33 00, redakcja.gp24@polskaiexpress.pl.
Druk: Polska Press Oddział Poligrafia 75-846 Koszalin, Słowińska 3a.

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes zarządu **Tomasz Przybek**
Członek zarządu **Dorota Kania**
Członek zarządu **Mikołaj Szulc**

Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheniński**
Dyrektor marketingu **Wojciech Paczyński**
Dyrektor kolportażu **Karol Wlazło**
Agencja AIP **kontakt@aip24.pl**
Rzecznik prasowy **Adrian Majchrzak**
adrian.majchrzak@polskaiexpress.pl

PBC
Polska Biuro Ciepła
KALISZ KONTROLOWANY

Charków. „Boimy się, że świat o nas zapomni”

Wojciech Pokora
Ukraina

- U nas wciąż giną ludzie - mówi pochodzący z Lublina ks. Wojciech Stasiewicz, dyrektor Caritas-Spes-Charków.

- Ostatni tydzień był bardzo trudny. Codziennie trwają ostrzały, ukraińskie wojsko prowadzi kontrataki, wojsko się dzielnie broni, ale tu cały czas latają rakety i spadają bomby, giną ludzie - opowiada ksiądz Wojciech. - Rosyjskie ostrzały kierowane są w ludność cywilną. We wtorek zginęły dwie osoby, w czwartek kolejne cztery, a w piątek pięć. Wszyscy zginęli stojąc w kolejce po pomoc humanitarną, którą zorganizowały władze miasta. Dlatego my szczególnie uważamy



FOT. NADSIŁANE Z CHARKOWA

W kolejce po pomoc humanitarną z Polski

na te momenty, w których organizujemy pomoc potrzebującym, by za naszą przyczyną nie doszło do kolejnej tragedii. Mamy mobilny punkt z pomocą humanitarną, który codziennie przenosimy w inne miejsce w rejonie pobliskiego

parku. Inaczej stałby się łatwym celem dla rosyjskich bomb.

Pomoc, która udzielana jest potrzebującym za pośrednictwem charkowskiej Caritas to przede wszystkim dary, które pochodzą z Polski.

- Tu jest teraz popularne takie sformułowanie, że Polska to nasza siostra - opowiada ks. Stasiewicz. - Ukraińcy dziwią się, jak to jest możliwe, że Polska nie tylko przyjmuje uchodźców, ale też organizuje pomoc, która przyjeżdża tu do nich. To dodaje siły i wzmacnia morale, bo ludzie boją się, że świat o nas zapomni. W sobotę do Chmielnickiego dotarła kolejna partia pomocy humanitarnej z Lublina, która trafi do Charkowa. Organizatorem tego transportu była Fundacja Misja Tandale.

- Od początku wojny wozimy celowaną pomoc w konkretne miejsca na Ukrainie - mówi przedstawiciel Fundacji dr Wojciech Wcisł. - Dlatego trafiliśmy też do ks. Wojtki, którego znam od lat. Poprosił o konkretne rzeczy i udało nam się je zebrać, między innymi dzięki pomocy absolwentów KUL z Manchesteru. Dary zawieźliśmy do Dominikanów w Chmielnickim, a stamtąd odbierze je parafianin ks. Wojtki i zawiezie do Charkowa.

- Poprosiłem ich o najpotrzebniejsze rzeczy - tłumaczy ks. Stasiewicz. - Zupki chińskie, jednorazowe kuchenki gazowe, bo tu są dzielnice, w których nie ma gazu, więc poza tym, że nie można się ogrzać, to nie można zjeść ciepłego posiłku. I najważniejsze - leki. Bardzo konkretne lekarstwa, które skoń-

czyły się konkretnym chorem. To najtrudniejsza pomoc, bo podać komuś kromkę chleba jest względnie łatwiej, niż dać mu konkretne lekarstwo, którego potrzebuje.

Pod opieką Caritas-Spes-Charków znajdują się mieszkańcy Charkowa, którzy z różnych względów nie ewakuowali się z miasta. Często są to osoby chore i niepełnosprawne. Caritas obejmuje pomocą także zorganizowane grupy, które gromadzą się w schronach w różnych częściach miasta. Często są one bardzo liczne.

- Wspieramy wiele grup, w tym trzy grupy ukrywające się w charkowskim metrze i jedną w szpitalu - tłumaczy ks. Wojciech. - Liczą one od stu do nawet dwustu osób. Trudno jest je codziennie żywić i ubie-

rać bez wsparcia z zewnątrz. Dlatego takie inicjatywy jak Wojtki Wcisł są dla nas bardzo pomocne. ©P

POMOC DLA CHARKOWA

Pomoc dla Caritas-Spes-Charków należy kierować za pośrednictwem Caritas Archidiecezji Lubelskiej dokonując wpłat z dopiskiem „Ukraina Charków” na konta: w złotych: 46 1240 1503 1111 0000 1752 8351, w dolarach: 59 1240 1503 1787 0000 1752 8364, w euro: 72 1240 1503 1978 0000 1752 8377.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany, 609-499-555.

Handlowe

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY GRAMOFONOWE
609 155 327

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę, 609-499-555.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

POŻYCZKI Związkowiec, 699186581.

REKLAMA

2410435298

ABAKUS

Sprawnie i bezpiecznie

Najchętniej wybierane biuro nieruchomości

zapraszamy *Kupujących i Sprzedających*

tel. 661-841-555

www.abakus-nieruchomosci.pl



1 pok. II p. rej. Wieniawskiego
SZYBKE WYDANIE
z wyposażeniem 143 000,-



3 pok. balkon, rej. Odrodzenia
WYDANIE OD RĘKI
OKAZJA! 278 000,-



65 m², loggia, oddzielne wc
rej. Kołtataja
do negocjacji 404 000,-

Praca

ZATRUDNIĘ

GLAZURA, wykończenia 510125131

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, elektryk, spawacz: 730-011-300.

OCHRONA, Police, stawka godz.+premie kwartalne, 604-630-556

Zdrowie

INNE

ALKOHOLIZM - esperal
602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny, bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu.

603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

Kompletne dachy, płyty warstwowe, rynny, 507-308-660

MALOWANIE dachów 788-016-988

USŁ. łazienki, hydraulika 696498391.

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży, piwnic, wywóz starych mebli oraz gruzu w bigbagach, 607-703-135.

USŁUGI porządkowe, wycinka drzew, rębak 697-782-596

Różne

ODBIÓR mobilny złomu, skup starych maszyn i urządzeń 697-782-596

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

Towarzyskie

MILA Ola. 571384625

**Co masz zlecić
– zleć to nam**

#zostańwdomu
Tutaj zlećisz ogłoszenie!

Koszalin, ul. Mickiewicza 24, 94 347 35 11
Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19, 59 848 81 03
Szczecin, bo.gs24@polskapress.pl, 697 770 190
Szczecinek, bo.gk24@polskapress.pl, 94 347 35 16
Stargard, wieslawa.sowa@polskapress.pl, 670 770 191

reklama.koszalin@polskapress.pl

strefa**AGRO**

strefaagro.pl

czytaj



Dzień bez plecaka w szkole. Pomysłowość nie ma granic

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@polskapress.pl

Dzień bez plecaka staje się coraz bardziej popularny w szkołach. Uczniom spodobała się ta zabawa. Tak właśnie było w Zespole Szkół Informatycznych w Słupsku.

Jak wiele tego typu zabaw dzień bez plecaka przywędrował do nas ze Stanów Zjednoczonych (tam nosi nazwę no backpack day). Uczniowie umawiają się na jeden dzień, w którym jak zawsze przynoszą podręczniki i zeszyty, ale nie mogą one zostać spakowane w plecaki czy torby. Trzeba wykazać się inwencją i znaleźć to tego celu inny sposób lub przedmiot.

Co wymyślili uczniowie Zespołu Szkół Informatycznych w Słupsku?

Na przykład książki i zeszyty przynieśli w kartonach. Były też bardziej oryginalne pomysły: kosz na bieliznę, walizki na kółkach, skrzynka na wiertarkę, opiekacz kanapek, koszyk zakupowy, koszyk wiklinowy, wiadro, skrzynka na apteczkę, lniane worki, plastikowy worek na odpady zawieszony na kiju, klatka do transportu kota, czy też smok-zabawka na kółkach.

Ale największą inwencją, a także težyną, wykazali się uczniowie, którzy przybory szkolne przynieśli w dwuosobowym kajaku.



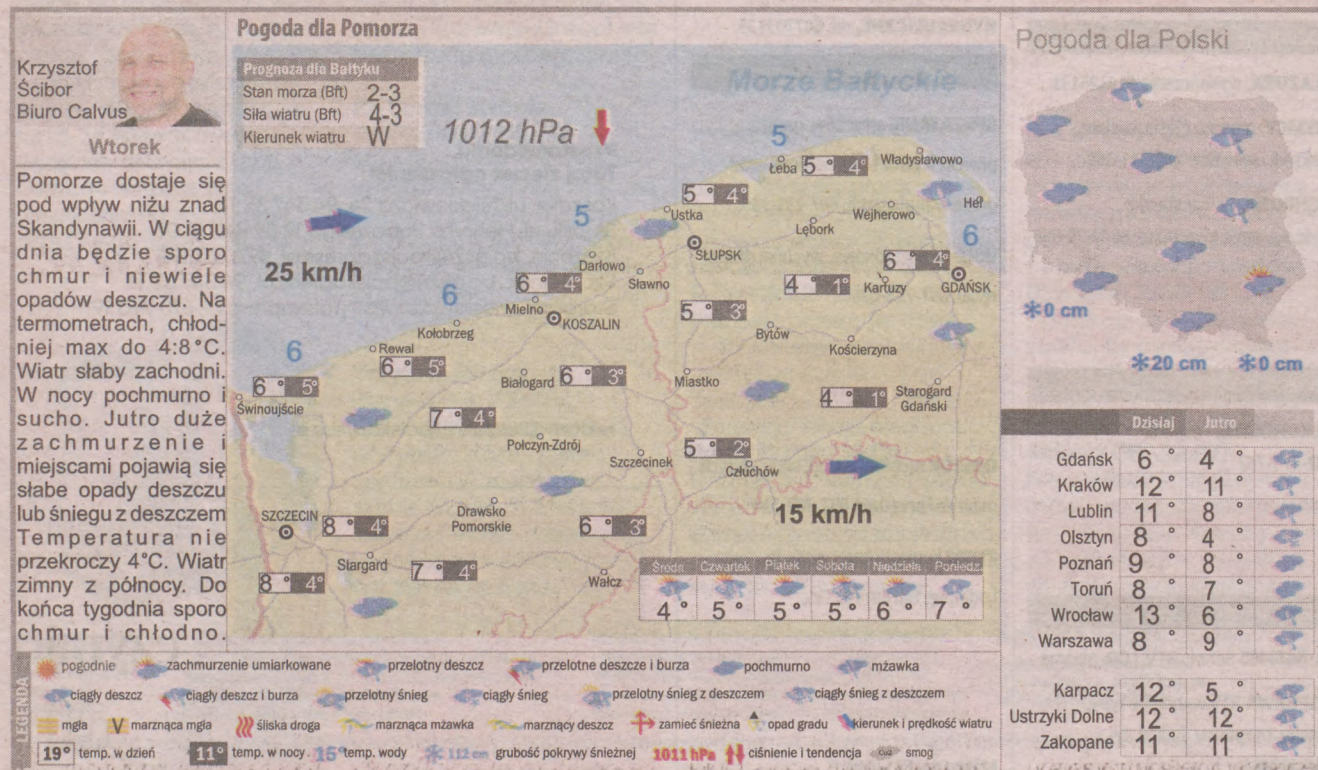
W dniu bez plecaka można książki mieć w kajaku

Jednak wbrew pozorom dzień bez plecaka nie został wymyślony dla zabawy. Chodziło o uwidocznienie różnic bytowych oraz trudności z dostępem do edukacji, jakie występują w wielu regionach świata. Bowiemy jak się okazuje już sam plecak szkolny w biednych krajach jest synonimem bogactwa i wyższego statusu ucznia. Dlatego w USA uczniowie chcieli zwrócić uwagę na ten problem właśnie poprzez dzień bez plecaka. Zamiał niego książki i zeszyty pakowali w plastikowe torby, albo wręcz przynosili je w rękach. ©



W dniu bez plecaka książki można przynieść tak

POGODA



INFORMATOR

SANEPID

Słupsk

608 205 830

Człuchów

791 220 895

Bytów

736 333 550

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 22 194 36;

PKS 59 842 42 56;

dyżurny ruchu 59 843 71 10;

MZK Słupsk 59 848 93 00;

Lębork: PKS 59 862 19 72; MZK 59 862 14 51;

Bytów: PKS 59 822 22 38;

Człuchów: PKS 59 834 22 13;

Miastko: PKS 59 857 21 49.

DYŻURY APTEK

Słupsk

DOM LEKÓW, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57

Ustka

APTEKA Z PASJĄ, ul. Polna 2,
tel.: 732 806 600

Bytów

CENTRUM ZDROWIA, ul. Ks. dr Bernarda
Sychty 3

Miastko

KRÓLOWEJ JADWIGI, ul. Królowej Jadwigi 12
tel.: 59 857 82 92

Człuchów

PRIMA, ul. Jana Długosza 11

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 846 01 00

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 59 814 69 68;

AUTOPROMOCJA



**Czytaj tak,
jak lubisz**

gp24.pl

GP24.pl

Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18,

tel. 59 814 60 11;

Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 822 85 00;

Dział Pomocy Doraźnej Miastko,

tel. 59 857 09 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13,

tel. 59 834 31 42

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18,

tel. 59 862 24 77

WAŻNE

Słupsk:

Polica 997; ul. Reymonta,

tel. 59 848 06 45;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 59 843 32 17;

Straż Gminna 59 848 59 97;

Straż Pożarna 998;

Straż Miejska alarm 986; Ustka 59 814 67 61, 697

696 498; Bytów 59 822 25 69;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalia, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59 842 81 96, 601 928 600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obronców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie;

Hades, ul. Kopernika 15,

całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796.

Winda i baldachim przy grobie.

Zieleń Słupsk Zakład Pogrzebowy, ul. Kaszub-

ska 3A, tel. 502 525 005 - całodobowo. Pełna

oferta pogrzebowa

Śląski i Szwecja źle się kojarzą, ale dziś faworytem jest Polska

Tomasz Biliński
tomasz.bilinski@polskapress.pl

Mecz na Stadionie Śląskim zadecyduje, kto awansuje do finałów MŚ - Polska czy Szwecja. Nieznacznym faworytem są gospodarze, mimo że z tym rywalem o stawkę wygraliśmy tylko raz.

Czesław Michniewicz selekcjonerem reprezentacji Polski został 31 stycznia. Zastąpił na stanowisku Paulo Souse. Portugalczyk tuż przed świętami Bożego Narodzenia porzucił projekt, o którym dużo i kwiecień opowiadał. Udał się do Brazylii, by trenować Flamengo Rio de Janeiro. Polski Związek Piłki Nożnej z Cezarym Kuleszą na czele długo zastanawiał się nad nowym szkoleniowcem, aż wybrał byłego trenera m.in. Legii Warszawa i kadry do lat 21.

Z jednej strony Michniewicz miał miesiąc mniej na przygotowanie do barażów. Z drugiej - podczas konferencji na PGE Narodowym - nie narzekał na brak czasu. Tak czy inaczej, część planów wyrzuciła agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę. W efekcie drużyna narodowa agresora została wykluczona z rozgrywek FIFA, więc analiza tego rywala mogła iść do kosza. Pozostaje mieć nadzieję, że ponadtrzymiesięczne zamieszanie - a nawet dłuższe, biorąc pod uwagę wpadkę z Węgrami na finiszu eliminacji mundialu i konieczność gry w barażach właśnie - nie będzie miało fatalnych skutków.

W czwartek biało-czerwonym udało się zmierzyć ze Szwecją, która tego dnia powinna grać baraż z Ukrainą. Z wiadomych przyczyn ta rywalizacja została przełożona, choć na razie nie ma nowej daty. W Glasgow było 1:1, a drużyna Michniewicza zremisowała po golu z rzutu karnego w doliczonym czasie. Jednak gra



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Podczas fazy grupowej Euro 2020 Polska przegrała ze Szwecją 2:3. Dwa gole strzelił Robert Lewandowski

nie porwała, a - co więcej - okupiła mecz kontuzjami.

Jeszcze w pierwszej połowie z powodu urazów boisko opuścili Arkadiusz Milik i Bartosz Salamon, a po spotkaniu aż siedem szwów trzeba była założyć Piątkowi na piętę. Napastnik Olympique Marsylia ma naderwany mięsień dwugłowy uda. - Wyklucza on Arka z meczu ze Szwecją. Zawodnik pozostanie na zgrupowaniu i będzie poddany zabiegom rehabilitacyjnym. Przerwa w grze potrwa około dwóch tygodni - poinformował rzecznik prasowy i menedżer drużyny Jakub Kwiatkowski, który wyjaśnił też sytuację obrońcy Lecha Poznań oraz gracza Fiorentiny.

- Bartek opuścił zgrupowanie i wyjechał do Włoch na konsultację medyczną uszkodzonego mięśnia przywodziela. W przypadku Krzyśka trwa walka z czasem - uzupełnił Kwiatkowski.

Co prawda trudno wyobrazić sobie, by w pierwszym składzie wtorkowego barażu ze Szwecją (godz. 20.45, transmisja TVP 1) zabrakło Roberta Lewandowskiego, to w odwodzie selekcjonerowi z napastników pozostał tylko Adam Buksa. Kapitan kadry przy okazji starcia w Glasgow odpoczywał, od tamtego czasu trenuje normalnie i jego występ nie jest zagrożony (wcześniej narzekał na uraz kolana). Natomiast Buksa za kadencji Sosy udowodnił, że można mu

zaufać (pięć goli w pięciu eliminacyjnych występach).

Niewykluczone, że dziś przysłałby się Karol Świdzki. Napastnik Charlotte FC tydzień temu doznał kontuzji. Jego klub przysłał do PZPN pismo, w którym przekazał, że leczenie potrwa od jednego do dwóch tygodni. Nie było więc sensu, by piłkarz przylatywał z USA do Polski. Tyle że w minioną niedzielę zagrał w ligowym meczu i zdobył dwie bramki. Jak tłumaczył klubowy trener Polaka, ten chciał wystąpić na własne życzenie.

Wracając na zgrupowanie w Katowicach, do zajęć powrócili Kamil Glik i Mateusz Wieteska. Szef defensywy zgłaszał po meczu w Szkocji drobny uraz. Z kolei obrońca Legii również opuścił trening dzień po spotkaniu, ponieważ cierpiał na zawroty głowy będące pokłosiem zderzenia podczas ostatniego meczu w PKO Ekstraklasie.

Polska w starciu na Śląskim jest - według bukmacherów - nieznacznym faworytem, nie tylko przez kłopoty kadrowe Szwedów w defensywie. Nasz rywal, który w pierwszym etapie barażów wygrał u siebie z Czechami 1:0 po dogrywce, na wyjazdach radzi sobie gorzej. W eliminacjach przegrał z Grecją i z Gruzją. Inna sprawa, że w meczach o stawkę biało-czerwoni ze Szwecją grali osiem razy i tylko raz wygrali (MŚ 1974). W eliminacjach Euro 2000 i Euro 2004 byli z nimi w grupie. Oba domowe mecze na Śląskim zakończyły się przegranymi - 0:1 i 0:2. W ostatnim - na Euro 2022 - biało-czerwoni przegrali 2:3. ©©

PRZEWIDYWANE SKŁADY

Polska: Szczesny - Bielik, Glik, Bednarek - Cash, Krychowiak, Moder, Puchacz - Zieliński, Szymański - Lewandowski.
Szwecja: Olsen - Krafft, Lindelof, Helander, Bengtsson - Kulusevski, K. Olsson, Ekdal, Forsberg - Quaison, Isak.

W Kotle Czarownic biało-czerwoni świętowali już awans na mundial

Tomasz Biliński
tomasz.bilinski@polskapress.pl

Stadion Śląski przez dziesięciolecie był domem reprezentacji Polski. Przedstawiamy pamiętne mecze rozegrane w Kotle Czarownic.

Skąd wziął się „Kocioł Czarownic”? Tak nazywali go będący pod wrażeniem wielkości stadionu i kibiców angielscy dziennikarze, gdy przyjechali tu 6 czerwca 1973 r. na mecz eliminacji mundialu. Goście byli pewni swego, ale po golach Roberta Gadochy i Włodzimierza Lubiańskiego przegrali 0:2. Jak dotąd to nasze jedyne zwycięstwo nad Anglikami.

W eliminacjach Euro 1976 r. na Śląskim rozłożeni na łopatkach zostali wicemistrzowie świata - Holendrzy. 10 września 1975 r. Polska wygrała aż 4:1 (gole Grzegorza Lata, Roberta Gadochy i dwie Andrzeja Szarmacha). Jeśli istnieje mecz idealny w wykonaniu jednej drużyny, to ten mógłby go przypominać. Johan Cruyff, który był wtedy na boisku, był

pod wrażeniem Polaków i nie spotykanej wcześniej atmosfery. O ile dziś na Śląskim będzie 55 tys. kibiców, o tyle wtedy do Kotła Czarownic weszło 85 tys.!

Rekord padł jednak 20 października 1957 r., gdy reprezentacja Polski wygrała z ZSRR 2:1 po dwóch golach Gerarda Cieślaka. Krótko po wojnie zwycięstwo smakowało wyjątkowo i na trybunach cieszyło się z niego 100 tys. kibiców.

Magiczny wieczór zdarzył się też 11 października 2006 r. W kwalifikacjach Euro 2008 Polacy ograli 2:1 Portugalie z Cristiano Ronaldo w składzie. Bohaterem został strzelec obu goli Euzebiusz Smolarek. Niewykluczone też, że CR7 do dziś budzi się zły, gdy przyśni mu się Grzegorz Bronowicki. 1 września 2001 r. Polska pokonała Norwegię 3:0 (Paweł Kryszalowicz, Emmanuel Olisadebe i Marcin Żewłakow). Po meczu nikt nie opuszczał swoich miejsc, czekając na wieści z Mińska. Tam Ukraina ograła Białoruś, dzięki czemu biało-czerwoni po 16 latach awansowali na mundial. ©©



FOT. MIKOŁAJ SUCHAN

W październiku 2006 r. Euzebiusz Smolarek był lepszy od Cristiano Ronaldo, a Polska pokonała Portugalie

Szwedzi mają problemy, ale też katów reprezentacji Polski w składzie

Tomasz Dębek
Twitter: @T_Debek

W meczu EURO 2020 Polskę rozmontował duet Forsberg-Kulusevski. Czy i tym razem to właśnie na nich trzeba będzie najmocniej uważać?

Przed wtorkowym barażem o awans na mistrzostwa świata statystyki nie przemawiają za reprezentacją Polski. Od prawie 23 lat Szwedzi wygrywają z nami wszystkie mecze. Ostatnio, podczas zeszłorocznych mistrzostw Europy, wybili Biało-Czerwonym

z głów wyjście z grupy. Już po dwóch minutach przegrywaliśmy po bramce Emila Forsberga, który po przerwie dołożył kolejne trafienie. Robert Lewandowski doprowadził do remisu, w doliczonym czasie wynik na 3:2 ustalił jednak Viktor Claesson po asyście (drugiej w meczu) Dejana Kulusevskiego.

Czy i tym razem duet Forsberg-Kulusevski może się okazać najtrudniejszy do zatrzymania? Bardzo możliwe, zwłaszcza biorąc pod uwagę problemy Czesława Michniewicza na lewej obronie. Po tej stronie operuje

Kulusevski, który rok temu wszedł z ławki na ostatnie 35 minut. Tym razem powinien wybiec w podstawowym składzie. Pytanie tylko, czy jako prawoskrzydłowy, czy cofnięty napastnik (tak zagrał choćby w półfinałowym barażu z Czechami).

O jego formę Janne Andersson może być spokojny. 21-latek, który w Juventusie pełnił najczęściej rolę jokera, po zimowym transferze ma w Tottenhamie wejście smoka. Dwa gole i cztery asysty w dziewięciu meczach to lepszy wynik niż przez pięć miesięcy gry w Juve (gol i trzy asysty).

Nieźle wyglądają też statystyki Forsberga, który w tym sezonie zdobył dla RB Lipsk dziewięć bramek i zaliczył cztery asysty. Po kontuzji uda, odniesionej na początku roku, nieco obniżył jednak loty. Lewoskrzydłowy pokazał już jednak na EURO, że nie można go lekceważyć.

Poza skrzydłowymi najwięcej krzywdy mogą zrobić Polakom napastnicy. Dobra wiadomość jest taka, że Alexander Isak ztracił skuteczność z poprzedniego sezonu. W 2022 r. strzelił tylko jednego gola, w Pucharze Króla z drugoligowym Leganes. Mniej

straszy też 40-letni Zlatan Ibrahimović, który ostatnio borykał się z kontuzją i od początku lutego rozegrał w Milanie zaledwie 11 minut. Jokerem w szwedzkiej talii może być Robin Quaison, napastnik Al-Ettifaq z Arabii Saudyjskiej, który zdobył decydującą bramkę w barażu z Czechami.

Reprezentacja Trzech Koron przed wtorkowym meczem z Polską ma pewne problemy. Zgrupowanie opuścił lewy obrońca Martin Olsson, który nie dokończył spotkania z Czechami przez kontuzję. W niedzielę nie trenowali też pomocnik Albin Ek-

dal i stoper Joakim Nilsson (oba byli podstawowymi zawodnikami w półfinałowym barażu).

- Spodziewamy się gorącej atmosfery na stadionie. Polacy będą głodni rewanżu za EURO. Dać im kolejnego prztyczka w nos będzie czymś wspianym - podkreśla Forsberg, nawiązując do tego, że Szwedów z powodu błędów systemu biletowego będzie w Chorzowie wspierać tylko 250 kibiców (zamiast 2500). Szwedzi mają o to duże pretensje do PZPN. Sugerują, że Polacy chcą w ten sposób zwiększyć własne szanse na wygraną. ©©

Energia Gryf Słupsk zajęła trzecie miejsce w Krakowie

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

Młodzi piłkarze z rocznika 2010 i młodszy uczestniczyli w turnieju Copalnia Talentów 2022 w Krakowie. W gronie dwunastu drużyn była Energia Gryf Słupsk.

Słupszczanie spisali się dobrze i w końcowym rozrachunku wywalczyli wysokie, bo trzecie miejsce. Trenerem słupskiego zespołu jest Henryk Patyk.

W Krakowie turniej piłki nożnej o nazwie Copalnia Talentów dla chłopców z rocznika 2010 i młodszy był bardzo dobrym testem dla drużyny Energia Gryf Słupsk. Zespoły występowały w dziewięciuosobowych składach. Zmiany były lotne. Najpierw rywalizowano w dwóch grupach. Słupska ekipa zanotowała następujące wyniki grupowe: z Chemikiem Bydgoszcz 2:1 (dla Słupska bramki zdobyli: Marcel Zieleniewski, Mateusz Borzyszkowski), z Polonią Leszno 0:2, z Akademią Piłkarską Reissa Poznań 2:0 (Wojciech Gąbarczyk, Karol Borecki), z Deltą Warszawa 0:1, z Akademią Piłkarską Perełki 3:0 (Jakub Patyk, K. Borecki, Julian Homerda). Ten dorobek zapewnił Energii Gryfowi trzecie miejsce w grupie i awans do tak zwanej diamentowej grupy. W niej rozgrywano mecze o lokaty jeden - sześć. Obowiązywał system każdy z każdym. Rezultaty podopiecznych trenera Henryka Patyka w tych najważniejszych spotkaniach: z Varsovią Warszawa 1:3 (K. Borecki), z Akademią Piłkarską Stal Rzeszów 0:0, z warszawską Deltą 0:0, z poznańskim zespołem AP Reissa 1:0 (Kacper Patyk) i z Koroną Kielce (1:1 - w tej grze na dwie minuty przed końcem słupszczanie przegrywali 0:1, ale po kapitalnym rzucie wolnym z dwu-



Sporo wrażeń mają z Krakowa młodzi piłkarze słupskiej drużyny Energia Gryf

dziestu metrów K. Borecki doprowadził do remisu 1:1, który ostatecznie zapewnił ekipie Energia Gryf trzecie miejsce.

Końcowa klasyfikacja turnieju Copalnia Talentów 2022 - grupa diamentowa: 1. Akademia Piłkarska Stal Rzeszów, 2. Varsovia Warszawa, 3. Energia Gryf Słupsk, 4. Delta Warszawa, 5. AP Reissa Poznań, 6. Korona Kielce; grupa złota: 7. Akademia Piłkarskie Perełki, 8. KP Polonia 1912 Leszno, 9. Akademia Piłkarska Hutnik Kraków, 10. Vrotcovia Lublin, 11. SMS ŻAPN Żywiec, 12. Chemik Bydgoszcz.

Energia Gryf występowała w składzie: bramkarz Filip Szymański oraz gracze w polu: M. Zieleniewski, J. Homerda, K. Borecki, Szymon Szałatkiewicz, Szymon Placzek, W. Gąbarczyk, Damian Małysz, Fabian Szwarz, Filip Ulanowski, K. Patyk, J. Patyk, M. Borzyszkowski, Olivier Wolski.

- W naszej ekipie najsukuteczniejszym snajperem okazał się Karol Borecki, strzelec czterech goli. Statuetkę najlepszego za-



Kacper Patyk (rocznik 2012) już przymierza się do barw Cracovii

wodnika w zespole otrzymał Wojtek Gąbarczyk. Warto odnotować również zaciętą walkę w statystykach na najlepszego asystenta turnieju, w których zawodnik Stali Rzeszów Oskar Żebrowski i Energi Gryfa Jakub Patyk zdobyli taką samą liczbę czterech asyst, jednak w klasyfikacji kanadyjskiej to młody rzeszo-

wianin uzyskał lepszy wynik. Chłopcy zaliczyli bardzo wartościową rywalizację futbolową. Widać było u nich niezwykle wielkie zaangażowanie. Rozegraliśmy mecze z nowymi zespołami. Ich poziom był dobry i mnie zadowolił. Jestem bardzo dumny z moich podopiecznych. Najważniejsze, że była ogromna radość z grania. Oczywiście, że w spotkaniach zdarzały się błędy i złe decyzje, ale tak musi być, aby wiedzieć nad czym mamy jeszcze wspólnie pracować, by w przyszłości wyeliminować wszystkie niedociągnięcia w późniejszym wieku seniora. Funkcję kierownikiem zespołu sprawował Adam Szałatkiewicz. Dziękuję też Marcinowi Szymańskiemu za opiekę nad piłkarzami podczas pobytu w Krakowie. W wolnej chwili wszyscy mieliśmy okazję zwiedzić przepiękną stolicę Małopolski, która ma bardzo dużo zabytków - ocenił Henryk Patyk, aktualny szkoleniowiec, który w przeszłości też uprawiał futbol w klubach naszego regionu. ©©

Radosne bieganie w Lasku Północnym

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

Impreza biegowa w ramach Słupskiego Budżetu Obywatelskiego 2022 za nami. W sobotę po raz kolejny „Lekkoatletyka połączyła pokolenia”.

Na starcie rywalizacji o nazwie Rodzinne biegi przełajowe zameldowało się ponad 170 uczestników ze Słupska i jego okolic. Byli to przedstawiciele przedszkoli, uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz dorośli. Dla najszybszych biegaczy i biegaczek, którzy stanęli na podium, były dyplomy i okolicznościowe koszulki. Dla wszystkich wręczono ładne medale. Bieganie odbywało się w dobrych warunkach pogodowych i zostało przeprowadzone w Lasku Północnym niedaleko stadionu 650-lecia. Czołowe miejsca w poszczególnych grupach wiekowych zajęli: roczniki 2017/2016 (dystans 150 metrów) dziewczęta oraz chłopcy: 1. Konstancja Daszczyńska, 2. Inga Kwapis, 3. Zofia Karczyc-Augustyniak oraz 1. Leon Malkiewicz, 2. Antoni Wielgat, 3. Fabian Gawel; rocznik 2015 (200 m): 1. Antonina Daszczyńska, 2. Laura Stachowiak, 3. Kalina Kumpin oraz 1. Antoni Kacprzak, 2. Antoni Grygorowicz, 3. Igor Kamienlik; 2014/2013 (300 m): 1. Lena Wiśniewska, 2. Ewa Rybak, 3. Lena Sidor oraz 1. Albert Kacprzycki, 2. Jakub Jasiński, 3. Wiktor Borodiuk; 2012/2011 (400 m): 1. Julia Tkacz, 2. Milena Kargul, 3. Weronika Hapka oraz 1. Igor Gołaszewski, 2. Norbert Tomaszewski, 3. Wiktor Tomaszewski; 2010-2009 (600 m): 1. Martyna Jabłońska, 2. Maja Boratyńska, 3. Hanna Metkowska oraz 1. Hubert Szczegielniak, 2. Mateusz Błażewicz, 3. Mateusz Kargul; 2008/2007 (800 m): 1. Oksana Pestka, 2. Nikola Ziniewicz, 3. Natalia Szczegielniak oraz 1. Kajetan Kosicki, 2. Karol Kolasa, 3. Michał Wyrostek. Rywalizację kobiet open na 1500 m wygrała Marta Szczudrawa. Kolejne lokaty: 2. Olga Klimek, 3. Magdalena Żynis. W stawce mężczyzn open na 3000 m triumfował Jan Hołowienko. Drugi był Albin Zacharczuk, a trzeci Tomasz Rokuszewski. Organizatorem była AML. ©©



Rośnie młode pokolenie biegaczek. Od lewej: Zofia Karczyc-Augustyniak, Inga Kwapis, Konstancja Daszczyńska

Lipniczanka wygrała w Słupsku z Gryfem II

Jarosław Stencel
jaroslaw.stencel@polskapress.pl

W ostatnim spotkaniu 21. kolejki słupskiej klasy okręgowej, rezerwy Gryfa Słupsk przegrały z Lipniczanką Lipnica 0:1 (0:1).

Bramkę na wagę trzech punktów dla Lipniczanki w tym spotkaniu zdobył w 21. minucie Gracjan Kuik Studziński. - Gola straciliśmy po raz kolejny po stałym fragmencie gry. To była jedna z dwóch akcji, którą miał przeciwnik. Teoretycznie my kontro-

lowaliśmy całą grę. Posiadanie piłki można powiedzieć 70:30% Chcieliśmy grać. Mieliliśmy swoje sytuacje, których nie wykorzystaliśmy. Przeciwnik grał prostą, długą piłkę, ale jak się okazało skuteczną. Młodzi płacą jeszcze frycowe. Gratulacje dla zespołu gości - powiedział Krzysztof Müller, trener Gryfa II Słupsk.

Gryf: M. Gołojuch - Kauch (56 P. Kamiński), Załewski (56 Szymański), Lange, Górski (80 Pacholowski), Ronowski, Prusaczyk (80 Lewandowski), Lutkiewicz, Grygiel, Dalecki, Nalecz (86 Foit).

Lipniczanka: Trzeciński - Wójcik, G. Kuik Studziński, Pranczk, Jeżewski (66 Chylewski), Wajs (90 Wielewski), Cybula (89 Medwid), Breza (87

Hering), P. Wirkus, Przytarski, A. Szultka. Strzelcy w pozostałych spotkaniach: MKS - Kaszubia 2:2 (Paweł Władczak 24, Wojciech Marzec 90 - Rafał Soldatke 39, 66), Wybrzeże - KS Gryf 0:5 (Wiktor Ciecharski 8, Paweł Panek 19, 73, Maciej Wanat 81, Jakub Kazior 88), Myśliwiec - Skotawia 3:2 (Dawid Kiepiński 12, 50, Adam Gross 55 - Michał Musiał 65, Michał Serkowski 69), Dolina - Piast 2:3 (Wiktor Strychalowski 10, Piotr Pituch 47 - Dominik Gołurki 24, 85, Adam Kluk 30), Zawisza - KS Włocławek 2:3 (Jakub Gostomski 58, Robert Kmiecik 83 - Łukasz Kazubowski 45, Szymon Gołaszewski 65, Kamil Kulpa 90).

1. Sokół Wyczechy	21	49	64 - 21
2. Start Miastko	21	48	64 - 26

3. MKS Debrzno	21	45	77 - 36
4. KS Gryf Słupsk	21	39	56 - 26
5. Jantaria Pobłocie	21	36	50 - 35
6. Myśliwiec Tuchomie	21	33	42 - 41
7. Skotawia Dębica Kasz.	21	32	42 - 37
8. Dolina Gałężnia Wielka	21	31	49 - 35
9. Czarni Czarne	21	31	31 - 30
10. Gryf II Słupsk	21	29	60 - 42
11. Brda Przecławo	21	29	39 - 55
12. Piast Czuchów	21	28	43 - 48
13. Lipniczanka Lipnica	21	25	32 - 52
14. GTS Czarna Dąbrówka	21	24	41 - 65
15. Kaszubia Studzienice	21	20	36 - 50
16. KS Włocławek	21	19	33 - 55
17. Wybrzeże Objadza	21	11	22 - 84
18. Zawisza Borzytuchom	21	8	23 - 66

©©



Najszybsi mężczyźni open. Od lewej Albin Zacharczuk (II), Jan Hołowienko (I) i Tomasz Rokuszewski (III)